

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Pierre Laval



nowy premier francuski.

Min. Matuszewski o budżecie

Redukcja sum na dotacje naukowe nie jest odpowiedzią na profesy brzeskie profesorów

Mowa p. Matuszewskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej kierownik min. Matuszewski stwierdza, że budżet po stronie wydatków razem z kredytami dodatkowy-

mi na bezrobocie będzie w roku bieżącym mniej więcej o 100 mil. niższy, niż uprawniała, które dał rządowi sejm. Skreślenie 4 proc. etatów urzędniczych jeszcze nie jest oszczędnością, jedynym realnym posunięciem jest zamknięcie przyjmowania nowych urzędników. Posunięcie to już rząd zrobił. Minister już uprzedzał, że realne skreślenia w wydat-

kach administracji mogą wynosić tylko kilkanaście milionów, inaczej jesteśmy znowu wobec tych samych zagadnień, t. j. albo obniżenie budżetu obrony narodowej, albo zniżka uposażeń, albo podniesienie niektórych dochodów.

Zastanawiając się nad urealnieniem budżetu należy skończyć z legendą o 3 miliardowym budżecie. W końcu mini-

ster oświadcza, iż bardzo rad będzie jeżeli dyskusja nad urealnieniem budżetu urealni przedewszystkiem cyfry, którym się operuje.

Kredyty dodatkowe

Przystąpiono do kredytów dodatkowych. Poseł Rzuska przedstawił najpierw projekt ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1930-31, zaznaczając, że te wydatki nie są jeszcze uskutecznione, a chodzi między innymi o 3 miliony na fundusz dyspozycyjny ministerstwa spraw wewnętrznych.

W głosowaniu komisja przyjęła projekt ustawy o dodatkowych kredytach. Poseł Rzuska zreferował pięć przedłożeń rządowych w sprawie kredytów dodatkowych za rok budżetowy 1930-31. Przedłożenia te dotyczą wydatków już dokonanych. Jest to wydatek na przeprowadzenie wyborów do sejmu i senatu, dopłata skarbu do Funduszu bezrobocia, wydatek na koszt egzekucyjny oraz koszt utrzymania Wisły na terenie Gdańska. Przyjęto projekt ustawy w myśl propozycji referenta. Poseł Rzuska zreferował projekt ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1929-30. W kredytach tych mieści się również wydatek na Mościce w sumie 10 milionów złotych.

Profesorowie i Brześć

Przy budżecie ministerstwa oświaty poseł Kordecki wniósł o przywrócenie pozycji na dotacje naukowe, zasiłki i subwencje, oraz zasiłki dla uczonych i instytucji naukowych do wysokości preliminowanej przez rząd, gdyż redukcja tych pozycji wywołała wrażliwe reakcje na wystąpienia uczonych w sprawie Brześcia.

Kierownik ministerstwa skatbu p. Matuszewski oświadczył, że nie ma to nic wspólnego z polityką i że pozycje te są doprowadzone do wysokości, w jakiej były wydatkowane w ostatnich dwóch latach. Niema więc mowy o żadnych pogorszeniach stanu faktycznego. Jednak gdyby się znalazły jakie oszczędności, to potrzeby te będą uwzględnione.

Uchwalono rezolucję, wzywającą rząd do opracowania planu realizacji budownictwa szkół powszechnych i sfinansowania tego planu, oraz rezolucję, domagającą się przedłożenia projektu ustawy o bibliotekach gminnych, a przy budżecie rent przyjęto rezolucję, dotyczącą wypłaty zasiłków. Inne rezolucje odrzucono. Na tem obrady komisji budżetowej przerwano.

Rząd Lavalala uformowany

Briand pozostał w nowym gabinecie

PARYŻ, 27 I. (PAT). Nowy rząd został uformowany. Premierem i ministrem spraw wewnętrznych został Laval, ministrem sprawiedliwości — Leon Berard, ministrem spraw zagranicznych — Briand, ministrem wojny — Maginot, ministrem marynarki — Dumont, ministrem rolnictwa — Dumesnil, ministrem oświecenia publicznego — Mario Roustan, ministrem finansów — Flandin, ministrem budżetu — Pietri, ministrem robót publicznych — Deligne, ministrem pracy — Landry, ministrem handlu — Rollin, ministrem rolnictwa — Tardieu, ministrem marynarki handlowej — de Chappedelaine, ministrem emerytur — Champetiers Deribes, ministrem poczt i telegrafów — Guernier, ministrem kolonii — Raynaud. Teką ministra zdrowia publicznego nie została obsadzona.

Podsekretarzem stanu przydjum rady ministrów został Poncelet, w ministerstwie spraw wewnętrznych Cathala, podsekretarjat sztuk pięknych objął Petsche, podsekretarjat kolonii — Pomaret, podsekretarjat w min. rolnictwa — Fould, handlu — Frey, turystyki — Gaston Gerard, pracy — Foulon, lotnictwa — Riche, marynarki — Dignac, wychowania fizycznego — Morinaud.

PARYŻ, 27, 1. (PAT). W skład nowego gabinetu wchodzi 4 senatorów, w tej liczbie jeden niezależny, dwóch z lewicy demokratycznej społeczno-radykalnej, jeden z unji republikańskiej i 25 deputowanych, w tej liczbie 6 republikanów lewicowych, 5 z lewicy radykalnej, 4 z akcji społeczno-demokratycznej 3 z lewicy społeczno-radykalnej i 2 republikanów socjalistycznych, 1 demokracji ludowego, 2 bezpartyjnych i 2 z unji republikańsko-demokratycznej, w tej liczbie Biaiset o ile przyjmie resort zdrowia publicznego.

Życiorys nowego premiera

Senator Laval, który po raz pierwszy stał na czele rządu francuskiego, jest synem bardzo ubogich rodziców i musiał z trudem zdobywać wykształcenie. Liczy on 47 lat. Na arenę życia publicznego Laval wstępuje w roku 1914 jako deputowany socjalistyczny.

Przez kilka lat po wojnie Laval nie brał udziału w życiu politycznym i powrócił do izby dopiero w 1924 r. W latach 1925 — 26 Laval był ministrem sprawiedliwości w drugim gabinecie Painlewego, oraz w gabinecie Brianda. W 1927 został obrany senatorem. W ostatnim gabinecie Tardieu Laval pi-

stował tę pracę. Na tem stanowisku dał dowody wielkiej energii i dużej zręczności przy wprowadzeniu w życie ustawy o ubezpieczeniach społecznych.

Laval nie jest zapisany do żadnej partji, lecz uchodzi za bliskiego przyjaciela osobistego i politycznego Brianda.

Ta sama większość jaką rozporządzał Tardieu

PARYŻ, 27, 1. (PAT). Senator Laval zakomunikował w późnych godzinach nocnych prasie skład listy utworzonego przez siebie gabinetu. Odmowa stronnictwa radykalno-socjalnego, któremu Laval ofiarował 5 tek, 4 podsekretarjaty stanu,

przyczem jeden w ministerstwie spraw wewnętrznych oraz stanowisko wiceprezesa rady ministrów, postawiła premiera w dość trudnej sytuacji. Mimo to potrafił on w ciągu nocy zapewnić sobie udział szeregu wybitnych przedstawicieli z innych stronnictw łącznie z byłym premierem Tardieu, obejmującym obecnie rolnictwo oraz posem Maginot, który pozostaje na dotychczasowym stanowisku ministra wojny. Stanowisko to piastował on już w gabinecie Tardieu. Pozwala to senatorowi Laval liczyć w izbie i senacie na większość w rodzaju tej, jaką rozporządzał Tardieu, z tą różnicą, że większość ta będzie jeszcze bardziej jednolita i bardziej rozszerzona.

Marsz. Piłsudski spotka się z Mussolinim

Złoży również wizytę papieżowi w Watykanie

Z wiadomości, jakie nadechodzą z zagranicy, należy przypuszczać, że marszałek Piłsudski w drodze powrotnej z Madrytu

ODWIEDZI KILKA STOLIC EUROPEJSKICH.

Wczorajsza prasa poranna informuje w depeszy z Lizbony o

ZAPROSZENIU MARSZAŁKA PRZEZ KRÓLA HISZPANJI DO MADRYTU;

włoskie zaś „Tejero” donosi, że marszałek Piłsudski ma przyjechać do Włoch prawdopodobnie w kwietniu, a pobyt jego potrwa dłużej.

Z innych źródeł dowiadujemy się, że, jeżeli podróż włoska dojdzie do skutku, to mar-

szalek zatrzyma się na dłuższy czas na Capri.

Z MUSSOLINIM SPOTKANIE NASTĄPI W NEAPOLU.

rewizytować zaś będzie marszałek dyktatora Włoch w Rzymie.

W kołach watykańskich spodziewają się, że marszałek

ZŁOŻY RÓWNIEŻ WIZYTĘ OJCU ŚW.

w Watykanie.

TEATR „WESOŁY KĄCIK” TEATR

Zgierska 17 tuż przy Placu Kościelnym. Dojazd wszystkimi tramwajami.

Dziś i codziennie! Wielka olśniewająca rewja humoru, tańca i światła. W 16-tu obrazach — 2 częściach. Szczegóły w programach!

OSTROŻNIE, ŚWIEŻO MALOWANE!

W PROGRAMIE: Humor, satyra, monologi, inscenizacje, tańce, śpiew i skecze. Ze znakomitą wodewilką HERA WIECZORKÓWNA I OLESIEM OLESŁAWSKIM na czele oraz THOMASEM ASTROFFEM ze znanym baletem. — Początek przedstawień o g. 7.30 i 9.30. W sobotę, niedzielę i święta o godz. 5.30, 7.30 i 9.30. Ceny miejsc od 1 zł. do 2.50 zł., fotele 3 zł.

Zmiana gabinetu we Francji

Steeg obalony został większością 293 przeciwko 283 głosom. Przyczyną upadku gabinetu Steega, który utrzymał się jeden miesiąc i dziewięć dni, są następujące:

Minister rolnictwa Boret niedawno doniósł oficjalnie parlamentowi, że zamierza ustabilizować cenę pszenicy, której kurs wynosił 168 franków, na 174 franki. Ten plan stabilizacji ceny pszenicy wywołał jednak stanowczy sprzeciw w łonie samego gabinetu, a mianowicie sekretarz stanu ministerstwa handlu, Leon Meyer, podał do wiadomości publicznej, że plan Boreta nie uzyskał jeszcze zgody całego gabinetu. Meyer wskazał też i na okoliczność, że podniesienie cen pszenicy w okresie bezrobocia wywoła tylko spekulację i przyczyni się do podrożenia najniebezpieczniejszych środków żywności.

Rada ministrów usiłowała zażegnać konflikt w łonie samego gabinetu, przyjmując rezolucję, polecającą Boretowi opracowanie planu stabilizacji cen zboża na 174 franki, przy czym jednakowoż cena pszenicy nie miała być podniesiona. Okazało się atoli, że przewidywania Meyera były słuszne, gdyż spekulanci podnieśli cenę pszenicy na 174.75 fr.

Opozycja postanowiła natychmiast wyzyskać tę walkę w łonie gabinetu i wniosła interpelację, w której zarzucała gabinetowi wewnętrzną rozbieżność zdań, a ministrowi rolnictwa, Boretowi, który jest wielkim kupcem zbożowym, świadome popieranie spekulacji na giełdzie zbożowej. Imieniem rządu odpowiedział na tę interpelację minister rolnictwa Boret, który ostro zaatakował głównego mówcę opozycji, posła Buyata, zarzucając mu, że działa na korzyść niezadowolonych kupców zbożowych.

Mowa ta była bardzo niezręczna a Buyat natychmiast odparował ten zarzut, stwierdzając, że sam minister jest przedstawicielem poważnych interesów gospodarczych.

Doszło do bardzo żywej wymiany zdań, która miejscami była tak gwałtowna, że nawet w kuluarach miały miejsce rękoczynny. Zdenerwowanie było tak wielkie, że premier Steeg nie mógł wygłosić swej mowy. W rezultacie przyjęto 10 głosami większości wniosek Buyata, członka grupy Franklina Bouillona, wyrażający gabinetowi votum nieufności.

Warto przy tej sposobności zwrócić uwagę, na to, że jeśli się odliczy 11 głosów komunistycznych, które, jako zasadniczo zwalczające każdy rząd, nie wchodzi w rachubę, okaże się, że przeciwnicy i zwolennicy rządu mieli prawie równą ilość głosów.

Z tego upadku gabinetu największą satysfakcję ma Tardieu, który po swej dymisji skompromitowany aferą Oustrica, usunął się na kilka tygodni z areny czynnego życia politycznego, ale obecnie znowu wypłynął i przystąpił do „Alliance Democratique”, której nawet został wiceprezydentem.

„Alliance Democratique” jest bardzo silną organizacją polityczną, która rozporządza zwłaza dużymi zasobami finansowymi. Orientacją tej organizacji jest ściśle prawicowa, przy czym jej organem jest napół konserwatywny „Temps”.

Perypetje angielskiej niedzieli

Na podstawie ustawy z 1781 roku pewna stenotypistka chciała zamknąć wszystkie kina.--Radca miejski musi chodzić do kościoła

Rok 1930 przyniósł Rosji sowieckiej zniesienie niedzieli: wedle sowieckiego kalendarza pracy wprowadzono tydzień, składający się z pięciu dni, przy czym każdemu z robotników przypada odpoczynek na inny dzień. Rozumie się, że ten 5-dniowy tydzień wywołał w Rosji wśród sfer, przywiązanych do święta niedzieli, wiele oburzenia. Ciekawą jest rzeczą, że obecnie i w Anglii zanosi się na gorącą walkę o niedzielę. Coprawda w Anglii nikt nie myśli o zniesieniu niedzieli, albo o obaleniu siedmiodniowego tygodnia. Chodzi tam tylko o konieczność dostosowania starych przepisów o surowym święceniu niedzieli do nowoczesnych warunków życia. Kto jednak zna stosunki Anglii, ten wie, że walka ta jest w gruncie rzeczy prawie — że tą samą rewolucją, jak zniesienie niedzieli w Rosji.

Doniesienie stenotypistki

Zaczęła się ta walka już dawniej, a jej tłem było doniesienie pewnej stenotypistki z Londynu przeciwko właścicielom kinoteatrów, że nie przestrzegają ustawy z roku 1781 i w niedzielę najsp-

ojniej w świecie mają kina otwarte. Wedle tej starej ustawy ma donosić prawo do części kary pieniężnej za naruszenie ustawy. Gdyby więc stenotypistka naprawdę udało się doprowadzić do zasądzenia wszystkich właścicieli kinoteatrów w Londynie i całej Anglii, stałaby się jedną z najbogatszych kobiet świata, ponieważ kina w Londynie i w całej Anglii są naprawdę otwarte w niedzielę, chociaż ustawa wyraźnie zakazuje wszelkich publicznych zabaw w niedzielę. Wiadomą jest rzeczą, że niedziela w Anglii jest najnudniejszą, zamkniętą bowiem są wszystkie teatry, wszystkie cyrki i kabarety, a nawet restauracje. Podczas wojny właściciele kinoteatrów uczynili wyjątek i otworzyli swe kina. Wtedy nikt nie mógł protestować przeciwko temu, by żołnierze, przebywający na urlopie, mogli w niedzielę chodzić do kina. A zresztą właściciele kinoteatrów chwycili się podstępny, albowiem oficjalnie dochód z przedstawień miał być przeznaczony na szpitale i inne cele dobroczynne.

Ale prawo jest prawem, a poszanowanie prawa w Anglii jest mocno zakorzenione. Z drugiej strony opinia publiczna nie może dopuścić do zasądzenia właścicieli kinote-

atrów za prowadzenie kin także i w niedzielę, wobec tego parlament pośpiesznie uchwalił, że procesy o naruszenie niedzieli mogą się tylko odbyć za zgodą generalnego prokuratora państwa. A generalny prokurator jest członkiem rządu więc napewno nie da swej zgody na wdrożenie procesów przeciwko właścicielom kinoteatrów. Biedna stenotypistka z Londynu nie stanie się więc milionerką.

Teatry za kulisami

Nie trzeba jednakowoż tak źle myśleć o tej stenotypistce, która jest zdaje się Bogu ducha winną dziewczyną. Za nią stoją dyrektorzy teatrów, którzy całą akcję zainscenizowali. Dla teatru kino jest wogóle bardzo groźnym konkurentem. Nic więc dziwnego, że dyrektorzy teatrów z zawiścią spoglądali na właścicieli kin, którzy w niedzielę najlepsze robili interesy. Właścicielom teatrów nie chodzi bynajmniej o to, by kina były zamknięte, lecz chodzi im głównie o to, by zwrócić uwagę opinii publicznej na anachronizm ustawy z roku 1781, która w jaskrawej pozostaje sprzeczności z życiem współczesnym. A cel ten w zupełności osiągnęli.

Dwaj panowie C

Ale nim uniknęła wreszcie polemiki prasowa na temat walki teatrów przeciwko kinu, a opinia publiczna ma już nową sensację z tej samej dziedziny. Oto wniesiono doniesienie do policji przeciwko bardzo czcigodnemu członkowi rady miejskiej w Manchester, który jest oskarżony o to, że w niedzielę nie chodzi do kościoła. Cała sprawa ma nieco komiczne podłoże. Manchester nie cieszy się zbyt dobrą opinią w Anglii purytańskiej, która oddawna oburza się na to, że w mieście tem odbywają się w niedzielę mecze piłki nożnej, które ściągają tysiące widzów. Mecze te urządza „Liga dla sportu niedzielnego” a na jej czele stoi niejaki pan Cox. Brat sekretarza „Ligi dla sportu niedzielnego”, mistrz Leonard Beanwell Cox, członek rady miejskiej, stoi znowu na czele „Ligi święcenia niedzieli”, i w swym charakterze, jako członek rady miejskiej, przełorsował w radzie uchwałę, wypowiadając się przeciwko meczom piłki nożnej w parkach miejskich w niedzielę. Otóż P. Cox od piłki nożnej chciał udzielić nauczki Coxowi od surowego święcenia niedzieli i stwierdził, że pobożny P. Cox nie uczęszcza w niedzielę do kościoła. Na drugi dzień zjawił się przeto p. Cox od piłki nożnej na policji i oskarżył swego brata, członka rady miejskiej, o naruszenie ustawy z roku 1781. Urzędnik policji otworzył kodeks i skonstatował, że naprawdę w myśl ustawy, przewidującej obowiązkowe uczęszczanie na nabożeństwa niedzielne, radca miejski Cox musi być pociągnięty do odpowiedzialności. Wezwany przez policję radca miejski Cox oświadczył, że jest bardzo pobożnym człowiekiem i zwykle uczęszcza na nabożeństwa w niedzielę, ale nie pozwoli się zmuszać do nabożeństwa. Sędzia policyjny zadowolił się narazie naganą, zastrzegając sobie, że jeśli pan radca miejski Cox dalej nie będzie uczęszczał na nabożeństwa niedzielne, będzie go musiał ukarać.

Lawina petycji

Teraz w Anglii głośnie się już stała sprawa niedzieli. Utworzyły się dwa obozy, z których jeden domaga się zniesienia ustawy z roku 1781, a drugi domaga się surowego jej przestrzegania. 5000 organizacji kościelnych przystąpiło do zbierania petycji masowych, wywołujących parlament i rząd do surowego przestrzegania ustawy z roku 1781. W tych petycjach oskarżano się 597 teatrów i przeszło 4000 kinoteatrów angielskich o afak na moralność...

Anegdota o Disraelim

Warto przy okazji przypomnieć anegdotę, która przytrafiła się swego czasu Disraeliemu. Sławy ten polityk zatrzymany został pewnej niedzieli w jakiejś szkockiej miejscowości. Disraeli powoływał się na to, że odbywa podróż na skutek zlecenia królowej Wiktorji. Sędzia wówczas zapytał:

— Czy Jej Królewska Mość wyraźnie rozkazała panu, by pan podróżował w niedzielę?
Disraeli zaprzeczył.
— Dobrze — odezwał się sędzia — inaczej byłbym zmuszony rozciągnąć oskarżenie na Jej Królewską Mość.
A Disraeli zapłacił karę...

Przyszła wojna chemiczna

przewyższy wszystkie okropności dotychczasowych rzezi

„Międzynarodowa liga awiatorów” kolportuje obecnie w Genewie apel na rzecz pokoju. Według opinii fachowców, którzy brali udział w redagowaniu apelu, przyszła wojna będzie miała przedewszystkiem charakter chemiczny i pod względem intensywności zniszczenia przewyższy wszystkie okropności, jakich świadkami byliśmy w okresie od 1914 do 1918 roku.

„Naród, posiadający najszybsze aeroplany — brzmi apel — wykorzysta ostatnie zdobycze

w dziedzinie chemji i będzie mógł steroryzować cały świat, nawet nie będąc pewnym swego zwycięstwa. Podczas ostatnich manewrów napowietrz-

CZEKOLADA

Kosma

(dawniej „SAROTTI”)

WSZEDZIE DO NABYCIA!

Dźwiękowy Teatr Świetlny

„CASINO”

Dziś i dni następnych dawno zapowiadany film

„Żółtolicy Kapitan”

rewelacyjny film o podłożu psychologicznym
W roli głównej niezrównany tragik rosyjski, dawno niewidziany

Inkiszynow

Nadprogram:
Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4.30 pp., ostatniego o godz. 10.15
w sobotę i niedzielę poranki od godz. 12-iej po cenach najniższych 75 gr. i 1 zł.

Tardieu dotychczas nie chciał przystąpić do „Alliance Democratique” ponieważ chciał niejako stać ponad partjami, unikając starannie wszelkiego identyfikowania go ze stronni-

twami prawicy. To, że Tardieu porzucił bardzo wygodne stanowisko rezerwy politycznej jest niezwykle symptomatyczne dla obecnych nastrojów politycznych we Francji.

nych, które miały miejsce w rozmaitych państwach Europy, stwierdzono, że chwilowo świat nie posiada prawdziwej skutecznej obrony przeciwko wojnie chemicznej i napowietrznej.”

Pułkownik armji francuskiej Blok, twierdzi, że eskadra aero planów, zaopatrzonych w bomby z gazem duszącym, może w ciągu kilku minut zniszczyć olbrzymie miasto. Maski przeciwgazowe okazały się bezsilne przy zastosowaniu „skoncentrowanych gazów”. Każda bomba może wytruć wszystkie żyjące stworzenia w promieniu jednego kilometra. Gdziekolwiek ludzie zechcą się ukryć — w domach, w piwnicach — wszędzie dosięgnie ich śmiertcionośny gaz, nie bacząc na włożone przewidujące maski.

„Międzynarodowa liga awiatorów” twierdzi, że w Niemczech badana jest kwestja przyrządzenia „płomiennych bomb” ze specjalnego metalu, zwanego „elektronem”. Bomba taka ważyć będzie zaledwie jedno kilo. Przy padaniu elektron topi się pod wpływem temperatury 3.000 stopni i wywołuje momentalnie pożar, z którym absolutnie nie można walczyć znanymi i powszechnie przyjętymi sposobami: przy zetknięciu bowiem z wodą niszczyielska siła takiej bomby jedynie się potęguje. Eskadra aeroplanów może w ciągu godziny zrzucić na nieprzyjacielskie terytorjum 36 tysięcy takich bomb.

„Międzynarodowa liga awiatorów” błaga członków przyszłej konferencji rozbrojeniowej, by zastanowili się nad strasznym niebezpieczeństwem, zagrażającym światu.

Gandhi owacyjnie wifany
po wypuszczeniu go na wolność



M. Gandhi

BOMBAJ, 27. 1. (PAT). Przy przyjeździe do Bombaju Gandhi po wifany był przez tłumy hindusów okrzykami na jego cześć. Musiał się on wraz z towarzyszącym mu orszakem kilkakrotnie zatrzymać, by odbierać składane mu w hołdzie kwiaty. Gandhi zwrócił się z wezwaniem do osób, należących do orszaku, aby powrócili do siebie do domów. Wystuchano jego wezwania, lecz gdy Gandhi przybył do przeznaczonych dla niego mieszkań u pewnego dostojnika indyjskiego, znowu zaczął być oblegany przez tłum, który zwiększał się z każdą chwilą. Gandhi zwrócił się ponownie do tłumy i z uśmiechem na ustach wzywał je do rozjęcia się i do pracy.

Gandhi przyjął następnie przywódców kongresu Panindyjskiego.

Konfiskata „A.B.C.” za krytykę oświadczenia premiera

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wczorajsze „A. B. C.” uległo konfiskacie za artykuł omawiający oświadczenie premiera Sławka w sprawie Brześcia.

Proces Jagodzińskiego i tow. o zamach na marszałka Piłsudskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W czwartek rano rozpocznie się w warszawskim sądzie okręgowym proces przeciwko Jagodzińskiemu i tow., oskarżonym o zorganizowanie zamachu na życie marsz. Piłsudskiego.

Tragedia w kasie chorych przed sądem częstochowskim

Częstochowski koresp. „Głosu Porannego” telef.:

W najbliższych dniach znajdzie się przed częstochowskim wydziałem zamiejscowym sądu okręgowego w Piotrkowie sprawa dwóch członków milicji PPS, Zygmunta Kaczyka i Mieczysława Czeplińskiego, oskarżonych o współudział w dokonanych przez ich kolegę partyjnego, również członka milicji PPS., ś. p. Jana Kostrzewskiego zabójstwa urzędników kasy chorych, ś. p. Antoniego Furmańczyka, ś. p. Władysława Rejowskiego, ś. p. Macieja Moldy, ś. p. Edwarda Zawadzkiego.

Prokuratura sądu okręgowego w Piotrkowie oskarża obu wybitnych członków częstochowskiej or-

Premier Sławek o Brześciu

„Regulamin w więzieniu był ciężki, ale sadyzmu i znęcania się nie było”. -- „Posłuch musiał być w razie oporu wymuszony siłą”
Odpowiedź na interpelację posłów socialistycznych

Wczoraj o godz. 3 min. 30 rano premier Sławek na plenarnym posiedzeniu sejmu złożył deklarację następującą:

T. zw. sprawę Brześcia wszczęły i rozreklamowały partyjne czynniki ze względów i dla celów wyłącznie polityczno-agitacyjnych.

Wyjaśnienia rzeczowe zostały już podane do wiadomości wysokiej izby na komisji prawniczej przez p. ministra sprawiedliwości. Natomiast charakter polityczno-agitacyjny zmusza mnie do wyjaśnienia uzupełniających, które proszę uważać jednocześnie za odpowiedź na interpelację, złożoną przez pp. posłów Czapińskiego, Szczerkowskiego i innych w dniu 16 grudnia 1930 roku.

Co się działo w okresie poprzedzającym aresztowanie pewnej ilości b. posłów?

Prasa opozycyjna nawoływała przez cały czas społeczeństwo do zaostrzenia walki przeciwko rządowi.

Kongres krakowski Centrolewu wzywał szerokie rzesze ludności miejskiej i wiejskiej do walki.

Partje groziły w swych rezolucjach, że nie będą uznawały zobowiązań, za ciągniętych w stosunku do zagranicy przez rząd polski.

Pragnęły przez to osłabić zaufanie zagranicy do wszelkich dotychczasowych zobowiązań rządowych, starały się odwieść ją od nowych umów z Polską, a jednocześnie zarchizować społeczeństwo.

Partje te szerzyły poza granicami kraju propagandę b. szkodliwą. Partje te dążyły do wywołania jakichś interwencji obcych czynników w nasze stosunki wewnętrzne.

Intencje te były nawskroś obrażające poczucie godności wielkiego narodu. Nic bowiem innego nie robiono jak skamiano u obcych czynników o ochronę zagrożonych swobód, idąc w ślady targowiczana i na ich wzór szukając gwarantów wolności.

Stronnieta te śmiały wreszcie postawić jawnie jako cel swej walki zmuszenie pana prezydenta Rzeczypospolitej do ustąpienia ze swego stanowiska.

A więc chcieli podburzyć masę do jawnego buntu przeciw najwyższemu reprezentantowi władzy państwa.

Kiedy jako szef ówczesnego rządu dowiedziałem się do jakiej nieopracytalności opozycja na zjeździe krakowskim w swojej akcji doszła

oświadczyłem wyraźnie, że rząd wyciągnie z tego konsekwencje. Powiedziałem to publicznie, aby obudzić do opamiętania się. Zrobiłem więcej, poleciłem prowadzić dochodzenia przeciwko uczestnikom kongresu. Chciałem pokazać, że rząd nie puści tej sprawy płazem. Lecz uczestnicy kongresu byli biernymi słuchaczami, nie rozumieli dobrze, do czego prowadzą panowie posłowie, kierujący partjami, ci zaś znajdowali się pod ochroną nietykalności poselskiej.

Ostrzeżenia nie pomogły. Przypomnijcie sobie panowie, co wypisywała prasa opozycyjna, jak drwiła z moich ostrzeżeń, jak, co gorsza, w dalszym ciągu judziła do walki z rządem, jak organizowała szereg kongresów prowincjonalnych, jak przygotowywała się do t. zw.

marszu na Warszawę w dniu 14 września r. z.

Oprócz rzeczy, które były w prasie, a więc były wszystkim wiadome, czynione były konspiracyjne przygotowania do uruchomienia organizacji bojowych.

nie w liczbie kilku lecz kilkunastu osób. Urządzano składy broni, przenoszono je z miejsca na miejsce. Czy panowie z opozycji wierzyli w skuteczność swej destrukcyjnej roboty, tego nie wiem, lecz jestem przekonany, że sprawy podpałał w Małopolsce

Wschodniej bazowali między innymi swoje nadzieje na ogólnej anarchji. Spokojna zaś ludność ukraińska Małopolski Wschodniej poddawać się zaczęła terrorowi sabotażystów, bo przestawała wierzyć w siłę państwa polskiego. Spada na was nie mała część winy za konieczność stosowania tam ostrych środków represyjnych.

I panowie z lewej i panowie z prawej strony opozycji, usiłujący wywołać zamieszki, byli po wielokroć ostrzegani, że mogą nastąpić skutki dla nich osobiście nieprzyjemne. Myśleliście, że to były groźby rzucane na wiatr.

Czynicie teraz wielki harmider o **Brześć.**

Stron. Chłopskie skarży płk. Kostka-Biernackiego

WARSZAWA, 27. 1. Mec dr. Hofmoki-Ostrowski w imieniu Stron. Chłop. wystąpił ma na drogę sądowną przeciwko płk. Kostkowi-Biernackiemu komendantowi więzienia brzeskiego o nadużycie władzy.

W majątku księcia Hieronima Radziwiłła odbyło się w tych dniach polowanie na bażanty. W polowaniu wzięli udział, wśród innych gości, arcyksiężęta Karol i Leon Habsburgowie.

Arcyksiążę Karol upolował największą liczbę bażantów i został obrany królem łowów.

Wielki obiad w ambasadzie z okazji pobytu min. Zaleskiego w Paryżu

PARYŻ, 27. 1. (PAT). Z okazji pobytu w Paryżu ministra Zaleskiego odbył się wczoraj wieczorem w ambasadzie polskiej wielki obiad, na którym, prócz ministra Zaleskiego, byli obecni m. in. ambasador Skirmunt, poseł Wysocki, ambasador argentyński Le Breton, minister Loucheur, ambasador Bertelet gubernator banku francuskiego p. Moreau, gen. Gouraud, deputowa-

ni Dłaczego aresztowani wasi ludzie zostali osadzeni z pominięciem jakoby niektórych przepisów proceduralnych w Brześciu. Dlatego, abyście nie mieli pokusy wysyłania waszej

bojówki na odbijanie więźniów.

Poco ofiary z ludzi, którzy dla innych, większych celów, niegdys głowy nadstawiali. Podtrzymane przez was podniecenie popchnęło później Jagodzińskiego, aby szedł z bombą w ręce na wskrzesiciela państwa polskiego, popchnęło Kostrzewskiego do zamordowania trzech ludzi w częstochowskiej kasie chorych. Mielicieście organizację bojową, mogliście ją namówić na jakąś zbędną awanturę. Tego nie chcieliśmy. Nie pragnęliśmy przelewu krwi.

W Brześciu był regulamin więzienia ciężki.

Lecz ci, którzy o Polskę walczyli, nie przeciw niej, przechodzili przez więzienie znacznie cięższe. Tylko tamci nawet w obliczu śmierci nie przejawiali takiego strachu, jakiego wielu więźniów brzeskich dało i moralne i fizyczne dowody. Tylko wówczas nikt nie podpisywał protestów, bo się sam bał. Pragnę pod jednym względem opinię uspokoić. Zbadałem sprawę i stwierdzam, że sadyzmu i znęcania się nie było. Lecz i tam, jak w każdym więzieniu, **posłuch musiał być, w razie oporu, wymuszony siłą.**

Innych więźniów na świecie nie ma. Próbujecie oczernić oficerów, którzy chwalebniejszą, niż wy, mają przeszłość. Regulaminów i przepisów oni nie przekroczyli.

Dla celów politycznych spekulujecie na tem, że przesadna plotka działa. Metodę tę znamy i wjemy,

Wnioski brzeskie odrzucone

O godz. 4-ej min. 30 zrana uchwalono głosami większości rządowej przerwać dyskusję.

Przemawiał jeszcze sprawozdawca, pos. Paschalski (BB.), poczem przystąpiono do głosowania. Na wniosek posła Zwierzynskiego (kl. narod.) głosowano imiennie.

Wynik głosowania był następujący: **Głosowało ogółem 383 posłów, ważnych głosów oddano 382. Za wnioskiem komisji o odrzucenie wniosku klubu narodowego głosowało 232 posłów klubu BB. Przeciwko temu wnioskowi wypowie-**

że znajdzie się część łatwowiernych, którzy jeszcze raz wam wierzą, tak, jak wierzyli w istnienie telefonu podziemnego między Belwederem a naczelnym dowódcą twem wojsk bolszewickich.

Trudno, niech wam wierzą.

Wreszcie pragnę dodać, że wytoczone różnym posłom sprawy nie zostały umorzono i znajdują swoje rozwiązanie w sądzie.

Panowie chcielibyście, aby wszystko, coście robili, było uważane za legalną walkę polityczną. Mówi się walka polityczna. Tak, różnie można ją rozumieć i do różnych form się ucieka. Według pojęć panów charakter walki powinien być taki: Jedna strona w prasie, na zebraniach organizacyjnych, na wiecach i kongresach wszachpotęnych podniecać będzie tłum do walki. Druga strona winna chyba odpowiadać tem samem.

Rzucicie tłum na tłum

niech się wzajemnie wyrzynają, aby przywódcy obu stron mogli się poza plecami walczących mas bezpiecznie skryć.

My innej holdujemy moralności. Szukamy przymet innych, mniej kosztownych dla państwa środków niż

wyciąganie karabinów maszynowych na ulicę

w celu tłumienia wywołanych przez pp. posłów rozruchów podnieconych mas.

Tej metodzie był i pozostanie rząd wierny.

Pozwolę sobie na zakończenie dać wyraz nadziei, że w przyszłości rząd nie będzie stawiany wobec konieczności używania środków surowych i bezwzględnych dla osadzenia na miejscu zachwałej anarchji.

Likwidacja sprawy Czechowicza

Kredyty dodatkowe 1927-28 zatwierdzone przez sejm

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wczorajszym nocnym posiedzeniu sejmu przyjęto przedłożenie rządowe w sprawie starych kredytów dodatkowych za rok 1927-28, które były osiłą sprawy p. Czechowicza. Zdaniem opozycji przekrocze-

nia niesprawiedliwione wynoszą 230 milionów zł. m. in. 8 milionów funduszu dyspozycyjnego, które miały być wydane na poprzednie wybory. Wszystkie poprawki opozycji odrzucono. Ustawę przyjęto w 2 i 3-em czytaniu.

Apatja sejmowa po dniu emocji

Po niestychaniu emocjonalnym i wyczerpującym poniedziałku (posiedzenie poniedziałkowe skończyło się o godz. 5 rano) wczorajsze posiedzenie sejmu nie obudziło żadnego zainteresowania i przeszło w **pełnej apatji.**

Przyjęto na niem ustawę o funduszu drogowym, o którym już w swoim czasie podawaliśmy.

Najbliższe posiedzenie plenarne sejmu odbędzie się w piątek, w godzinach popołudniowych.

Colijn

Tragedja w otchłani wodnej

Jak ginęli pasażerowie pogrążonego w rzece autobusu

Seidler

BYDGOSZCZ, 27 stycznia. — Ludność Bydgoszczy żyje pod wrażeniem wstrząsającej katastrofy autobusowej. Pisaliśmy już o tem jak wpadł do rzeki Brdy samochód utrzymujący stałą komunikację między Fordonem a Bydgoszczą. Powracał właśnie z Fordonu z uczestnikami zabawy niemieckiej i z zabranych po drodze pasażerami, dziewczętami z Czerska Polskiego, spieszącymi do Bydgoszczy. W autobusie znajdowało się razem ze szoferem 16 osób.

Jak świadkowie zeznają, autobus na zakręcie wskutek gołoleźli tylną częścią zarzucił. Nie napotkawszy na żadną zapórę, stoczył się z dość wysokiego bulwaru do rzeki.

W nurtach rzeki rozegrały się sceny, jakich żadne pióro opisać nie jest w stanie. Powietrze rozdzierał krzyk przeraźliwy. Uwzię-

ni wewnątrz wozu stoczyli między sobą walkę o wydobyć się z śmiertelnej otchłani. Kierowca autobusu nie tracąc przytomności otworzył drzwi i ratował tonących. Udało mu się z narażeniem własnego życia wyrwać śmierci dwie ofiary. Po nim pierwsi na ratunek pośpieszyli berlinkarze. W kilkanaście minut po wypadku zjawiała się straż pożarna i pogotowie ratunkowe. Berlinkarze wyłowili z zimnej topieli 8 osób. Sześć osób utonęło. Strażacy wyrabiali siekierami otwór w dachu, gdyż autobus zanurzony był po sam wierzch i wyciągnęli już tylko zimne zwłoki.

Nazwiska osób utopionych zdolano ustalić w kostnicy miejskiej, dokąd zwłoki niezwłocznie przeniesiono. Są to: Gronowski Feliks, muzyk, Hochschultz Edward, muzyk, Czernikowski Mordka, kupiec, Begach Manfred, syn kupca, Priske Herbert, syn piekarza, Ratajczak Wiktorja, córka robotnika.

Obiegające po mieście najdziwniejsze wersje, jakoby jednemu z topielców strażacy rozplatali głowę, są nieczym wymysłem.

Jeden z ocalałych pasażerów, uczeń gimnazjalny, opowiada, że znajdując się w autobusie, kiedy tenże powoli szedł na dno, strzelał z rewolweru w sufit, aby spowodować większy dopływ powietrza. Gimnazista wypłynął ołnem.

Najtragiczniej zakończył życie jeden z muzyków, wracających z zabawy. Całą drogę bawił gości i przyspieszywał im wesoło. Podczas paniki we wodzie, gdy wszyscy chcieli się uratować, biedak zahaczył się w drzwiach kołnierzem od płaszcza o wieszak i w tej po-

zycji znalazł go nieżywego...

W szpitalu miejskim, obłożonym przez tłumy, znajdują się 4 osoby osłabione i wyleżnione. Jednej z nich, cierpiącej na serce kobiecie zagrażało poważne niebezpieczeństwo, lecz kryzys rzekomo już minął.

Nazwiska wszystkich osób ocalałych podczas tej strasznej katastrofy są następujące:

Chiliński R., ul. Hetmańska 28, Wesel Paweł, ul. Śniadeckich 33, Heise Paweł, ul. Dworcowa 22, Tomar Marja z Czerska Polskiego, ul. Objazdowa, Kletke Alfred, Dworcowa 9, zatrudniony u krawca Grossa, Lange z ulicy Świętojańskiej.



przedstawiciel Holandji i przewodniczący światowej konferencji gospodarczej, oświadczył w radzie ligi narodów, że wszystkie uchwały ligi, zmierzające do naprawy sytuacji gospodarczej Europy, są przez rządy sabotowane i że brak wspólnej pracy prowadzi Europę ku przepaści.



ostatni premier monarchji austro-węgierskiej, zmarł w 68 roku życia na aneurizm serca

„Argumenty polityczne“

BERLIN
Donnerstag
1. Dezember
1930

Der Abend

10 Pf.

Spätausgabe des „Vorwärts“

Politische Waffen

Zdjęcie nasze przedstawia kartę tytułową berlińskiego dziennika „Der Abend“, który zamieszcza fotografie odebranych nacjonalistom niemieckim rewolwerów, sztyletów, kastetów, palek gumowych itp.

Kupamięci potomnych

Lord major angielskiego miasta Bristol zakupił dla potomnych kopję obrazu wojennego „Na Zachodzie bez zmian“. Film będzie przechowywany w archiwum miejskim.

„Konferencja okrągłego stołu“



która przez kilka miesięcy zastana wiała się w Londynie nad ugruntem waniem niepodległości Indji zakończyła swe obrady. Przedstawiciele egzotycznej kolonii wyruszyli już w powrotną drogę do swej ojczyzny.

Kompletna kolekcja

amerykańskich znaczków pocztowych

Kompletną kolekcję amerykańskich znaczków pocztowych posiada niejaki John Dringwatter. Najcenniejszymi wśród nich są znaczki z czasów wojny Północy z Południem. Kiedy w kwietniu 1861 roku wybuchła wojna. Stany Zjednoczone unieważniły wszystkie znaczki pocztowe, w które państwa stawiające opór były zaopatrzone, wydając równocześnie nowe, prymitywne, które jednak w filatelistyce posiadają olbrzymią wartość, a to dlatego, że były w obiegu zaledwie kilka miesięcy. Druk oficjalnych znaczków pocztowych nastąpił dopiero wówczas, gdy wywiadowcom udało się sprowadzić klisze przez nieprzyjacielskie tereny, z Londynu.

Niezwykła karjera

Z rancho cowboy'a prosto do izby lordów

Przed dwoma laty w Londynie zmarł hrabia Egmont, który za życia był szczęśliwym posiadaczem milionowego majątku i olbrzymich majątków ziemskich. Umarł bezdzietnie. Jedynym spadkobiercą hrabiowskiego tytułu i całego majątku okazał się daleki krewny, Fryderyk Percival, który w młodości wyemigrował do Kanady i tam zajmował się hodowlą bydła.

W swoim czasie gazety szczegółowo pisały o tem, w jaki sposób udało się odszukać Percivala i nakłonić go do porzucenia swego rancho oraz do przyjazdu do Anglii. Przybycie nowego hrabiego Egmonta było oczywiście wielką sensacją w zamku rodzimym. Farmer kanadyjski i jego syn, uwzględniając uroczystą chwilę, ubrali się w świąteczne, niedzielne garnitury, uściśnęli ręce wszystkim przedstawicielom służby zamkowej, długo wycierali buty, podkute gwoździemi, o drogocenny dywan w hallu palacu...

Obecnie współpracownik „Sunday Graphic“ opowiada szczegóły z dalszego niezwykłego życia tego nowego członka izby lordów. Przez pierwsze dni Fryderyk Percival, czyli „Fred“, jak go nazywali cowboy'e w Kanadzie, obchodził z synem swe olbrzymie posiadłości.

Następnie zabrał się energicznie do reform.

Cała służba, z wyjątkiem trzech ogrodników, została wydalona. Hrabia Egmont wywłócił z kufra starą żołnierską kurtkę, przydzielił ją wraz z synem przystąpił do pracy.

Całe dni spędza nowy lord na łące, w sadzie i ogrodzie, w stajni, oborze, lub chlewie. Wstaje o świcie, chodzi spać razem z kurami. Ojciec i syn kolejno gotują, jadają w kuchni, a raz na miesiąc zajmują się osobiście praniem bielizny. Lord zamknął na cztery spusty odświętne pokoje w zamku, aby nie marnować opału i nie tracić czasu na sprzątanie, a sam zamieszkał w pokoju służbowym.

Fred Percival otętecznie uporządkował swoje życie. Dwa razy w tygodniu razem z synem udaje się na rynek. Na wozie widnieją sterty kartofli, peczyki marchewki, worki z cebulą. Lord Egmont zachwala swój towar, odważa go i odmierza gospodyniom, wesoło pobrzękując w kieszeni miedziankami i śpiewa rubaszne piosenki.

Tylko te pieniądze mają w jego oczach jakąkolwiek wartość. Czeki, które przysyłają mu jego farmerzy, odsyła on do banku, a sam żyje za dochody z ogrodu i sadu. Jedynym miejscem rozrywki pocz-

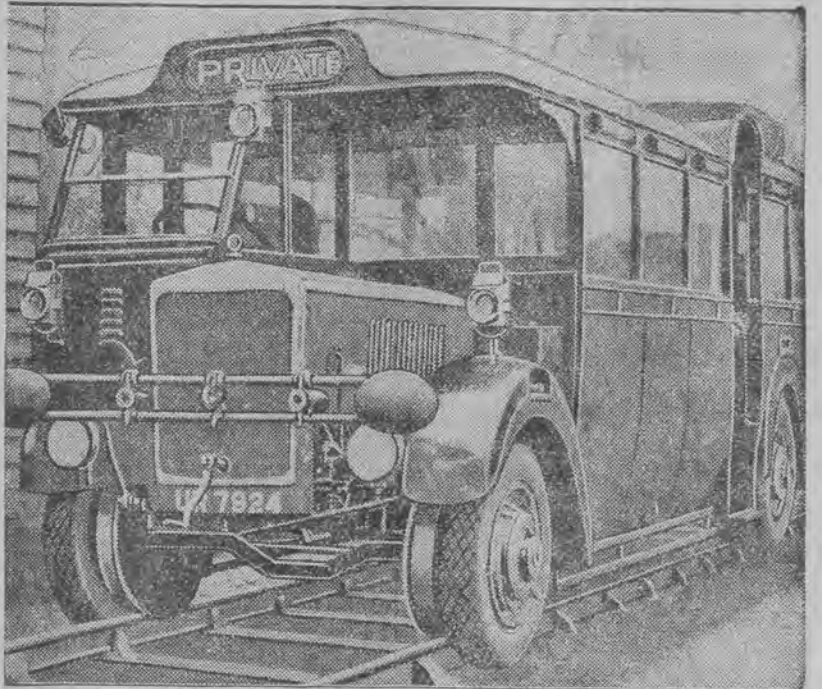
ciwego „Freda“ jest miejscowy szyncelek, dokąd zagląda on wieczorkiem, aby wypalić fajeczkę i wypić buteleczkę piwa.

Przytoczona powyżej historia robi wrażenie jakiejś anegdoty, czy żartu karnawałowego. A tymczasem wszystkie szczegóły są wprost niesamowicie ścisłe i prawdziwe. Nowy członek izby lordów rzeczywiście prowadzi taki niezwykły tryb życia wśród swych niezmiernych włości i olbrzymiego majątku, jakim obdarzył go kaprys fortuny.

Wyspa trędowatych okazjnie do sprzedania

Unja południowo - afrykańska powierzyła kilku biurom realnościowym pośrednictwo w sprzedaży Wyspy Fok, położonej niedaleko wybrzeży afrykańskich. W inzeracji ogłoszeniowej, szczegółowo opisana jest wielkość wyspy, jej piękność, bogactwo naturalne itd. Pomimo jednak niskiej ceny trudno będzie znaleźć nabywcę, Wyspa Fok była bowiem do niedawna schroniskiem trędowatych i dziś jeszcze żyje tam około 160 tych nieszczęśliwych.

Najnowszy typ autobusu



przystosowany do jazdy zarówno po szosie, jak i po szynach kolejowych, został ostatnio zaprowadzony w Anglii.

Sześć brylantowych guzów

POWIEŚĆ SENSACYJNA J. VIRA.

Ciąg dalszy

— Tak powiedziałem, — opowiadał dalej. — Opowiem wszystko, co mi jest wiadome. Nieboszczyk baron udał się do swych pokoi jak zwykle o godz. 9, a my służba również opuściliśmy przedsiónek i udaliśmy się do swych pomieszczeń. Noc przeszła zupełnie spokojnie, nie dało się zauważyć nie podejrzanego. Walenty zaniósł o zwykłej porze tacę ze śniadaniem dla pana barona. Po chwili usłyszeliśmy przeraźliwy krzyk i brzęk tłuczonej porcelany. Kilku z nas pobiegło na tychmiast do sypialni barona i nigdy nie zapomnimy widoku, jaki się ukazał naszym oczom. Walenty płacząc głośno leżał na łóżku swego pana. Na czole pana barona widoczna była krwawiąca rana. Jego białe włosy i poduszki były poplamione krwią.

W oczach baronowej Wentry i jej syna zabłysły łzy.

— I czy niczego nie dowiedziano się o mordercy? — zapytał po chwili młody baron.

— Nic, panie baronie! Pano wie z komisji śledczej próbowali coś wynaleźć, ale ślady są zatarte, a stary Walenty nie odzyskał zdrowych zmysłów. Uchwycił się kurczowo zwłok, gdyśmy go chcieli wyprowadzić z pokoju. Krzyczał tak rozpaczliwie, że trzeba go było zostawić przy łożu zmarłego i od tej chwili nie opuścił już zmar-

tego pana i siedzi teraz przy katafalku. Leży prawie bez zmysłów na stopniach podestu. Dotychczas nie przyjął od nas ani jadła, ani napoju. Teraz państwo wiecie już wszystko.

— Czy czujesz obecnie w sobie dość sił, aby podejść do katafalku? — zapytał młody baron.

— Tak, odpowiedziała, skubając wole.

* * *

Po upływie kilku minut matka i syn znaleźli się w sali, obitej czarną krepą, oświetlonej srebrnymi kandelabrami, pośrodku której stała rzeźbiona trumna dębowa na wysłanym aksamitem piedestale. U stóp piedestału widniała zgrzybiała postać wiernego Walentego.

Siły zdawały się opuszczać baronową Wentry. Ciężko opierała się na ramieniu swego do głębi wzruszonego syna.

Szlachetne oblicze zmarłego w niczem nie zdradzało strasznej śmierci: rana w skroni zasłonięta była wieńcem róż. Baron Roderyk wydawał się drzeć. Młody baron również próbował dźwignąć starca ze stopni piedestału, ale spojrzenie, pełne śmiertelnego przerażenia i zupełnie nieprzytomne, przekonało go, że wszelki trud jest daremny. Kasztelan stał przy drzwiach sali i obserwował tę tragiczną scenę, poczem złamanym cierpieniem odprowadził

z powrotem do ich apartamentów. Następnie służba wniosła posiłek, który jednak pozostał prawie nietknięty.

Tak minął dzień, po którym nastąpiła bezsenność. Następnego dnia był dla baronowej Wentry najcięższy. Z okolicy w promieniu wielu mil zjechali się sąsiedzi na pogrzeb. Odnieczestowano jadalnię, aby umożliwić godne przyjęcie gości. Na drodze lud stał kwiecie swemu wieloletniemu dobroczyńcy. Wreszcie kondukt pogrzebowy ruszył przez park do kaplicy, a stamtąd do grobowca.

Komisarz sądowy przyłączył się do młodego barona.

— Spójrz pan na tego wiernego starca, — zaczął, wskazując na kroczonego chwiejnie za trumną Walentego — Ten człowiek musi więcej wiedzieć niż my, — dodał szeptem, kiwając głową.

Wreszcie ostatni tragiczny obrzęd został spełniony. Państwo oddalili się znowu w swoich powozach, a po chwili pożegnał się również komisarz sądowy. Młody baron wziął pod rękę starca i wyprowadził go z grobowca na światło dzienne. Stary sługa z obłądnym grymasem śmiechu dał się prowadzić.

— Mamo, — szepnął Gaston. — W tym złamanym starcu tkwi klucz do rozwiązania tego tajemniczego mordu. Zona kasztelana zajmie się nim. Może odzyska on kiedyś zmysły, a wtedy

— Laskawy panie! — szepnął jeden z lokajów, zbliżając się dyskretnie. — W przedsióнку oczekuje jakiś pan. Kazał wręczyć ten oto bilet wizytowy.

Błada twarz barona ożywiła się.

— Mamo, — rzekł cicho, — przyjechał detektyw. Teraz odzyskam swoją energję. Proszę zaprowadzić tego pana do mego pokoju, — zwrócił się do lokaja. — Za chwilę tam będę. Ty teraz trochę wypoczniesz, mamo, — dodał, troskliwie spoglądając w woskowo bładą twarz matki.

Potaknęła w milczeniu i oddaliła się, a wówczas baron pośpieszył do swego pokoju. De-

tektyw Gourn przyjął go z uszanowaniem.

— Proszę zająć miejsce, panie komisarzy! — zaczął baron Wentry. — Jest pan już prawdopodobnie powiadomiony, że pan zamku, a mój dziadek, został złożony na wieczny spoczynek?

— W sąsiedztwie mówi się o tem! — odparł detektyw. — mówią o morderstwie! I gdyby to...

— Ach, wiem co pan chce powiedzieć, panie Gourn. Chce panu jeszcze dodatkowo wyjaśnić wydarzenia w tym zamku, a raczej niech to uczyni kasztelan! Potem poproszę pana o skoncentrowanie w swem rekunici tej sprawy. Czy zechce pan spróbować zbadać mroki tego okrutnego czynu? Powierzam panu obydwie sprawy, bowiem sądzę, że kradzież brylantowych guzów pozostaje w związku z tem morderstwem. Komisarz sądowy sądził, że we dług testamentu zmarłego otwarcie jego ostatniej woli ma nastąpić już w 8 dni po śmierci. Może wezwanie, które w tej sprawie wydrukowano w dzienniku urzędowym, dostarczy nam nowych punktów zaczepnych!

— Ach, pan sądzi, że może się pojawić zaginiony syn barona Rudolf?

— Wszystko jest możliwe! — oświadczył Gaston. — Nawet, gdyby się nagle pojawił po 20-

letniej nieobecności, nie obłąkałoby go to, jeśli chodzi o morderstwo. Wspominam o tem, jedynie dlatego, abysmy się nie dali zaskoczyć. Zbyt się narzuca podejrzenie, że obydwa przestępstwa zostały wykonane przez tę samą rękę. Jednak nie przemawia za tem, iż była to ręka tego człowieka. Sędziwy sługa o którym panu za chwilę opowiem, mógłby się bardzo przyczynić do wyświecenia tych niesamowitych wypadków, ale...

— Gdzie się znajduje ten człowiek, panie baronie? — przerwał detektyw z ożywieniem.

Baron Wentry spojrzał na zegarek i wstał.

— Chodźmy, panie komisarzy. — rzekł. — Zaprowadzę pana do kasztelana. Tam znajdzie pan również tego biednego starca. Śmierć jego pana zrobiła na nim straszne wrażenie. Jeszcze jedno: w jakim zaferdzie się pan zatrzymał?

— W oberży pod „Czerwonym marynarzem”, panie baronie

— Dobrze. Odwiedzę pana po otwarciu testamentu, między 7 i 8 wieczorem. Dalsze wydarzenia mogą nam przynieść jakiś punkt oparcia. Pan przyjmuje przecież moje deklaraty?

(D. c. n.)

Film nagrodzony złotym medalem.

Dzieło najwyższej doskonałości technicznej.

Reżyserji genialnego

E. A. DUPONTA

ATLANTIC

następny dźwiękowy przebój

LUNY

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Niebywały sukces wybitnych gwiazd filmowych w arcydziele dźwiękowym

PARADA PARAMOUNTU

Wspaniały przepych, wybitna reżyserja, niebywale bogata i piękna wystawa. Oryginalne w pomysły i treść. Efektowne fragmenty rewjowe. Prawdziwa perła produkcji filmowej.

PO POLSKU prowadzą konferansjerkę **Mary Zimińska i Marjusz Maszyński.**

W rolach głównych: Cały zespół artystyczny wytwórni „Paramountu”
Na czele: Maurice Chevalier, Denis King, George Benfrott, Gary Cooper, Eveline Brent, Clara Bow, Nansy Carrol, Mary Brian i miłotka Lilian Roth znana z filmu „Parada Miłości”

Początek w dni powszednie o 4, w sob., niedz. i święta o 1-jej
Ceny miejsce nadal popularne.

— I. —

Legjon potępieńców

Potężny dramat, osnuty na tle wojny światowej. Bohaterskie walki francuskiej eskadry lotniczej na terytorjum niemieckiem. Rozstrzeliwanie jeńców.

W rolach głównych:

Gary Cooper i Fay Wray

— II. —

Kochanka gwardzisty

Monumentalny dramat z życia rosyjskich satrapów. Pełna napięcia treść i szalona akcja na tle wspaniałych pałaców magnatów rosyjskich.

W roli głównej urocza:

Konstancja Talmadge

KINO TEATR
CZARY

Dziś sensacyjna premiera!
Wielki podwójny program!

Początek seansów o g. 4 po poł. w sob. i niedz. o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Wiadomości bieżące

Recepty lekarskie
muszą być czytelne

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie, którego odpis w dniu wczorajszym otrzymał urząd wojewódzki w Łodzi, dotyczący recept lekarskich.

Recepty winny być napisane czytelnie, zaś podpis lekarza, o ile jest nieczytelny, winien być powtórzony drukiem.

Wszystkie recepty w myśl rozporządzenia, powinny być po wykonaniu lekarstwa podpisane przez farmaceutę przygotowującego lekarstwo, a następnie przechowywane przez aptekę przez okres 3 lat.

Recepty lekarskich przyjętych przez aptekę nie wolno pokazywać nikomu, prócz osób, które je wypisały, chorym, którym były wydane lub ich pełnomocnikom oraz władzom nadzorczym.

Dodatkowa komisja
poborowa

Dzisiaj w lokalu przy Al. Kościuszki 21 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla mężczyzn roczników 1909 i starszych, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Na dodatkową komisję winni się stawić mężczyźni należący do PKU II o ile zostali wyznaczeni przez starostwo grodzkie. (b)

Numery dla pojazdów
na 1931 rok

Magistrat m. Łodzi przystąpił do wydawania numerów rowerowych oraz do dorożek konnych, wozów, platform, reserek i furgonów na rok bieżący.

Przedsiębiorcy, trudniący się zawodowo przewozem osób i towarów, winni przy wykupywaniu numerów przedstawić potwierdzenie zgłoszenia na dowód zarejestrowania swego przedsiębiorstwa w urzędzie przemysłowym I-ej instancji.

Wykupujący numery do rowerów winni przedstawić dowód, stwierdzający, iż zamieszkują na terenie m. Łodzi.

Żołnierzom nie wolno
zajmować lepszych
miejsc w teatrach

Z dniem 1. X. u. r. wszedł w życie wojskowy „Regulamin służby wewnętrznej Cz. V”, który w paragrafie 78 ust. 7 głosi: „Szeregowym, t. j. podoficerom i szeregowcom, udającym się pojedynczo do teatrów nie wolno zajmować miejsc w pierwszych ósmiu rzędach, a w kinoteatrach miejsc w łóżkach”.

Noce dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suka. K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Suka. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 64), J. Cymera (Wólczajska 37), Suka. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

KOMUNIKAT

Ze względu na zbliżający się termin walnego zgromadzenia Rozszerzona komisja organizacyjna Łódzkiego związku zawodowego pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych, ul. Gdańska 101, wzywa członków związku do odbioru legitymacji członkowskich nowego typu (koloru żółtego).

Wszelkie inne legitymacje, również tymczasowe, nie podpisane przez Rozszerzoną komisję organizacyjną zostały unieważnione.

Sekretariat związku czynny jest codziennie od godz. 19 do 21 w.

Sprawa Wolczyński-Groszkowski
Budżet dodatkowy m. Łodzi. -- Wybór nowego prezydium
rady miejskiej na 1931 rok

Prezydium rady miejskiej wyznaczyło na jutro i pojutrze dwa kolejne posiedzenia rady, na których rozstrzygnięty zostanie cały szereg najaktualniejszych spraw łódzkiego samorządu.

Pierwsze z tych posiedzeń nosi charakter specjalny, gdyż dotyczyć będzie tylko sprawy zdania radzieckiej komisji finansowo - budżetowej w przedmiocie budżetu dodatkowego m. Łodzi na rok 1930-31. Preliminarz dodatkowy Łodzi, omówiony przed kilku dniami obszernie na łamach „Głosu Porannego”, zamyka się, jak wiadomo, sumą 5 milionów złotych.

W związku z uchwaleniem dodatkowych kredytów dla samorządu, na plenarnym posiedzeniu rady najprawdopodobniej wywiąże się ożywiona debata na temat całokształtu gospodarki komunalnej. Jedną ze spraw, dokoła której toczyć się będzie dyskusja, będzie kwestja prowadzenia inwestycji miejskich, a szczególnie robot kanalizacyjnych, oraz sprawa zrealizowania pożyczki kanalizacyjnej, w wysokości 3 milionów złotych, od której uzależniona jest równowaga budżetu.

Czwartkowe posiedzenie rady miejskiej zapowiada się naogół burzliwie. Bezpośrednim powodem burzliwego toku obrad będzie niewątpliwie sprawozdanie komisji specjalnej, wyłonionej dla zbadania sprawy radnych Wolczyńskiego i Groszkowskiego.

Komisja specjalna, jak informuje nas jej przewodniczący, p. ławnik Kuk, ukończyła już swoje prace i swoje wnioski przedstawi plenium rady.

Z drugiej strony dowiadujemy się, że specjalna komisja nie osiągnęła jednolitego porozumienia co do wniosku, dotyczącego rr. Wolczyńskiego i Groszkowskiego. Większość komisji stanęła na stanowisku, że postępowanie obydwu radnych jest godne potępienia i, że miasto powinno wyegzekwować należne mu pieniądze. Stanowisko większości komisji referować będzie przewodniczący komisji specjalnej ławnik Kuk.

Wniosek mniejszości komisji zreferuje p. radny Kulamowicz. Zażąda on bezwzględnie uregulowania całej sprawy w drodze układu z oskarżonymi. Zaproponuje on, aby magistrat przyjął od rr. Wolczyńskiego i Groszkowskiego weksle, płatne w dłuższych odstępach czasu. Co zaś do kwestji utrzymania mandatu r. Wolczyńskiego, p. Kulamowicz domagać się będzie, aby rada

nad sprawą tą przeszła do porządku dziennego.

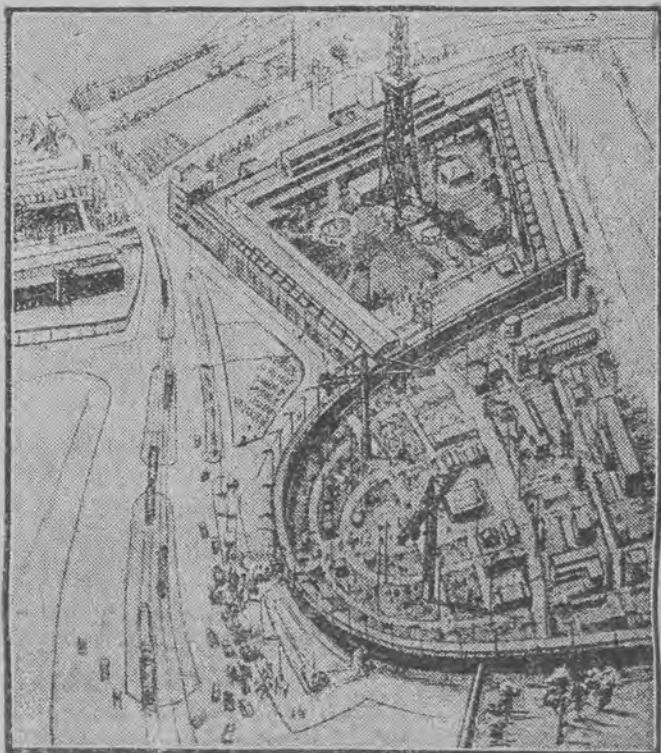
Sprawa ta wywołała niejedną gorącą polemikę i dyskusja na jej temat przypuszczalnie obfitować będzie w wiele ciekawych epizodów.

Poza tą sprawą rada miejska dokona wyboru nowego prezydium rady na rok kalendarzowy 1931. Dokoła tej sprawy stworzono dotychczas mnóstwo plotek i wersji. Jedną z nich oparto na okoliczności, że frakcja „Bund” wysuwa pewne zastrzeżenia co do składu prezydium. Jednakże wszystkie te pogłoski należy uważać za bezpodstawne, gdyż do ostatniej chwili frakcje większościowe nie powzięły w tej sprawie decydującej uchwały. Co się zaś tyczy rzekomej rezygnacji prezesa rady miejskiej, inż. Jana Holcgrebera, to po powrocie jego z Warszawy w rozmowie z współpracownikiem „Głosu Porannego” zaprzeczył on wersję, jakoby miał on zamiar ustąpić z prezesa rady miejskiej.

Skład prezydium najprawdopodobniej zostanie ustalony na posiedzeniu konwentu senatorów, które poprzedzi posiedzenie rady.

Wkońcu zostanie przez radę miejską rozpatrzona sprawa pomocy opalowej dla bezrobotnych.

Niemiecka wystawa budowlana



zostanie otwarta w maju w Berlinie.

Echa zabójstwa strażaka

Falszywe pogłoski o morderstwie na tle seksualnym

Wczorajszy „Głos Poranny” doniósł o tajemniczym morderstwie, dokonanym na osobie 60 letniego Wilhelma Marcińskiego, strażaka III oddziału straży ogniowej ochotniczej łódzkiej.

słyszeli nigdy żadnych awantur, ani hałasów.

W sprawie powyższej niktogo dotychczas nie aresztowano i żadnych śladów nie znaleziono. (j)

W związku z tem morderstwem rozniosły się po mieście pogłoski, jakoby w mieszkaniu Marcińskiego odbywały się orgie seksualne, a i samo morderstwo zostało popełnione na tem tle. W mieszkaniu zamordowanego miano znaleźć szereg dowodów, świadczących o wybrykach seksualnych Marcińskiego i jego gości, rekrutujących się z najrozmaitszych sfer.

Tymczasem, według informacji ze źródeł miarodajnych, wszystkie te pogłoski wyssane są z palca.

Jak się również dowiadujemy, w mieszkaniu zmarłego nie znaleziono żadnych dowodów orgji. Odwiedzały go od czasu do czasu jakieś kobiety, ale najbliżsi nawet sąsiedzi nie

Drobna kłopotliwość
na stacji Łódź—Kaliska

W dniu wczorajszym, w godzinach rannych, gdy pociąg towarowy nr. 382 ruszył w drogę ze stacji Łódź - Kaliska, dążąc torem nr. 44, maszynista pociągu zorientował się na rozjeździe, iż zwrotnica została niewłaściwie nastawiona, wobec czego bezzwłocznie pociąg zahamował.

Wskutek silnego wstrząsu jeden z wagonów pociągu wyskoczył z szyn i został rozbity. Ofiar w ludziach nie było. (a)

Kto miłuje zwierzęta
powinien być członkiem
Towarzystwa Opieki
nad Zwierzętami.I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”

Dzisiaj i dni następnych!

Czarująca, dźwiękowa operetka filmowa wytw. „UFA”. Reżyserji Eryka Pommera pt.

DROGA DO RAJU

W rolach głównych:

Uroczyste zjawisko ekranu, rozkoszna LILJANA HARVEY oraz OLGA CZECHOWA

Ceny miejsc zł. 1, 2 i 3.

Początek seansów: 6, 8 i 10.

Aparatura dźwiękowa Western Electric.

Na ogólne żądanie dzisiaj, od 4—6 po poł.

„NA SYBIR” z Jadwigą
Smorską

Ceny miejsc od 4—6 zł. 1 i 1.50.

Sprzedaż alkoholu w święta
będzie wkrótce zalegalizowana

W związku z pracami władz centralnych, zmierzającymi do wydania noweli do ustawy alkoholowej, znoszącej zakaz sprzedawania napoi wysokochwytowych w święta i dni przedświąteczne, odbyło się w dniu wczorajszym w starostwie grodzkim posiedzenie komisji specjalnej pod przewodnictwem starosty p. Dychdalewicz.

Na posiedzeniu tem rozpatrywany był szczegółowo projekt omawianej noweli i jej celowość.

W rezultacie komisja ustosunkowała się pozytywnie do projektu takiej noweli, wychodząc z założenia, że dotychczasowy zakaz nie jest ściśle przestrzegany i dopilnowanie przestrzegania przepisów napotyka na znaczne trudności natury technicznej.

Jak się dowiadujemy, większa część miast polskich wypowiedziała się podobnie, jak Łódź za zniesieniem zakazu spożywania alkoholu w dni świąteczne i przedświąteczne.

Zniesienia omawianego zakazu należy oczekiwać w najbliższych dniach. (d)

Hokejowe mistrzostwa świata na lodach eteru w d. 1-8 lutego 1931 r.

„Polskie Radio” zakreśliło sobie bardzo szeroki program obsługi informacyjnej z hokejowych mistrzostw świata w Krynicy w dniu 18 lutego r. b.

Oprócz zwykłego, codziennego komunikatu sportowego zostaną wprowadzone w czasie mistrzostw specjalne „kwadransy hokejowe”, w czasie których „Polskie Radio” będzie informowało swych słuchaczy o wynikach i ciekawostkach turnieju krynickiego. Sprawozdania te będą wygłaszane około godz. 22,50 w trzech językach: polskim, francuskim i niemieckim.

W przeddzień rozpoczęcia turnieju — 31 b. m. — jeden z koryfeuszów piśmiennictwa polskiego wygłosi feljton o mistrzostwach ho-

kejowych. Feljton wprowadzi radiosłuchaczy w atmosferę stadionu krynickiego.

Następnie przez cały czas trwania turnieju (1-8 luty) transmitowany będzie jeden najważniejszy mecz dnia (przed południem lub wieczorem), ze specjalnym uwzględnieniem spotkań drużyny polskiej i walk finałowych.

Śmiało można powiedzieć, że tak wielkiego oddźwięku w radio nie znalazła jeszcze żadna polska impreza sportowa.

Czechosłowacja najbardziej bodaj ze wszystkich państw zagranicznych interesuje się turniejem w Krynicy. Wszystkie pisma prasowe i prowincjonalne niemal codziennie zamieszczają obszernie wiadomości o przygotowaniach, zgło-

szeniach i t. p.

Referat sportowy radiostacji praskiej zwrócił się do organizatorów mistrzostw z prośbą o ułatwienie transmisji kilku najciekawszych spotkań na Czechosłowację.

Pertraktacje, nawiązane w tej sprawie z „Polskim Radjem”, doprowadzą prawdopodobnie do pomyslnego wyniku.

Zabawna obstrukcja radiostacji niemieckiej

Przed kilku dniami w godzinach wieczornych Mac Donald wygłosił przez radio na stacji w Londynie (fala 356) wielkie przemówienie na temat zagadnienia Indji. Radiostacja w Stuttgarcie, pracująca z wielką siłą emisyjną na sąsiedniej fali 360, podawała o tej porze rozmaite sygnały, starając się unie możliwie słuchanie przemówienia.

Dziennik londyński „News Chronicle”, podając do wiadomości publicznej to dziwne zachowanie się stacji niemieckiej, dodaje:

„Gdy Mac Donald mówił o tem, że Anglija zamierza nadać Indjom statut dominjalny, slychać było wyraźnie głos w języku niemieckim:

— Ich glaube es nicht! (Ja w to nie wierzę!)”.

A. Fertner przed mikrofonem

Dnia 30 stycznia r. b. w teatrze Letnim w Warszawie odbędzie się uroczystość jubileuszowa 30-lecia pracy scenicznej znakomitego artysty, Antoniego Fertnera.

Kim był i kim jest jubilat dla szerokiej mas publiczności warszawskiej, uczęszczającej tłumnie na przedstawienia teatralne, w których niepospolity talent aktorski Fertnera odnosił tryumfy — nad tem rozpisywać się nie trzeba, tak

popularny stał się ten artysta, u miłośnicy swą sztuką rozweselił nawet „zawodowych żałośników”.

Setkom tysięcy radiosłuchaczy przypomni się Antoni Fertner dziś, w środę, dnia 28 stycznia, stając o godz. 16,45 przed mikrofonem stacji warszawskiej.

Audycja ta, transmitowana również przez rozgłośnie łódzką „Polskiego Radja”, nadana będzie w formie wywiadu.

Co usłyszymy dziś przez radio?

11,58 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży marjańskiej w Krakowie.

12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.

13,15 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin

15,50 „Radjokronika” — wygł. dr. Marjan Stępowski z Warszawy.

16,15 Program dla dzieci z Warszawy. 1. Obrazek pióra H. Chojnowskiej „Sąd Janka”. 2. „Stara ołotka i 300 milionów koni” — opowiadanie Bruno Winawera.

16,45 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

17,45 Odczyt ze Lwowa. „Humor w medycynie” — wygł. dr. H. Mierzecki.

17,45 Koncert ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. W programie muzyka polska.

18,45 Rozmaitości.

19,10 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następnny.

19,25 Muzyka z płyt gramofonowych.

19,40 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.

20,00 „Świat poza naszymi zmysłami” — wygł. inż. Kiełpiński.

20,15 Słuchowisko z Krakowa. „Wiejskie podwórko” — napisał Jerzy Bujalski i Jan Wiktor.

21,00 Lekki wieczór hiszpański w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i Larissa Alexis (piosenki).

22,00 Feljton p. t. „Z Walejszszem na Wawelu” — wygł. p. M. Smolarski.

22,15 Dalszy ciąg wieczoru hiszpańskiego (koncertu).

22,35 Komunikaty: PAT’a, meteor., polic. oraz muzyka taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königswusterhausen (1635)

20,30 Kabaret „Tribüne”

Stuttgart (360)

21,15 Kwartety smyczkowe: Al. Barta A-dur i Brahmsa B-dur.

Londyn (261) i Daventry (1554)

16,30 Koncert (Symfonia D-dur Beethovena i Koncert fortepianowy D-moll Brahmsa).

Paryż (1724)

22,30 Opera Glucka „Armida”.

Medjolan (501)

20,45 Kwartet smyczkowy F-dur Dworzaka; Pieśni.

Wiedeń (516)

20,35 Utwory Mozarta (Symfonia C-dur, Divertimento D-dur, Koncert na skrzypce i altówkę, Uwertura do opery „Flet zaklęty”).

Praga (486)

21,00 Koncert (Uwertura Dworzaka, Andante i Allegretto Foerster, Symfonia A-dur Beethovena)

Bratysława (279)

17,45 Sonaty skrzypcowe Brahmsa D-moll i R. Straussa Es-dur.

Gwiazda z lwem



Raquelle Torres obok swego faworyta.

Kronika

RECITAL SKRZYPCOWY PROF. KONTOROWICZA.

Dziś, w środę, dnia 28 stycznia o godz. 22,15 transmituje rozgłośnia łódzka z Wilna krótki recital skrzypcowy Aleksandra Kontorowicza, prof. konserwatorjum wileńskiego.

Prof. A. Kontorowicz ostatnio występował przed mikrofonem rozgłośni wileńskiej w zespole „Kwartetu wileńskiego, jako 1-szy skrzypek.

W programie: Paganini, Stankowski i dwa utwory kompozytora wileńskiego Michała Józefowicza (współpracownik rozgł. wileńskiej), — „Z moich szkiców” i „Mazurek”.

TRANSMISJA Z FILHARMONJI KONCERTU SYMFONICZNEGO

Znakomity skrzypek polski Stefan Frenkiel, szczególnie ceniony w Niemczech, weźmie udział w wielkim koncercie symfonicznym transmitowanym w piątek z sali filharmonji warszawskiej. Artysta wystąpi również jako kompozytor wykonywując swój własny koncert skrzypcowy, który usłyszymy po raz pierwszy. Wśród innych kompozycji na uwagę zasługują: suita „Sielanka” Feliksa Łabuńskiego, oraz „Święto Rzymu” Respighiego, jednego z najwybitniejszych kompozytorów współczesnych włoskich.

KONCERT LAUREATÓW KONSERWATORJUM W MOSKWIE

Komisja wymienionych koncertów laureatów wyższych szkół muzycznych polskich i zagranicznych spełnia nader ważne zadanie wzajemnego zaznajamiania państw sąsiadujących z Polską z młodymi

artystami, kończącymi wyższe uczelnie. Jednym z nich był znakomity młody pianista czeski Ruda Firkusny, którego grę słuchacze mieli już sposobność podziwiać. Obecnie przedstawiają się nam za pośrednictwem mikrofonu młodzi laureaci konserwatorjum w Moskwie: śpiewaczka Olga Leontjewa — mezzosopran, pianista Borys Bierlin, oraz klarncista Aleksander Wołodin, którzy wystąpią przed mikrofonem radiostacji warszawskiej w czwartek, dnia 29 stycznia o godz. 20,15.

AUDYCJA DLA DZIECI.

Dziś, w środę, dnia 28 stycznia w kwadransie dla najmłodszych nadany zostanie obrazek pióra H. Chojnowskiej p. t. „Sąd Janka”, w którym chłopczyk pogrzebił samochwały pewne swego zwycięstwa — ciastka, struclę i obwarzanki, a przyznał pierścionko powszedniemu kawałkowi chleba, który nigdy się nie znuży.

Na zakończenie audycji p. Strońska przeczyta opowiadanie znakomitego literata, Brunona Winawera, p. t. „Stara ciotka i 300,000,000 koni”.



Dr. med.

S. Niewiażski powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w. w niedziele i święta od 9-1 Oddzielna poczekalnia dla pań.

HUMOR ZAGRANICZNY



Współczesne tempo

— Natychmiast przerwać robotę. Zdaje mi się, że wybudowaliśmy o dwa piętra za wiele.



Dziś wielka premiera!

Początek o godz. 4 pp. W soboty i niedziele o g. 12 w poł. Na pierwsze seansy wszystkie miejsca od 50 gr.

2 szlagiery w porywającym podwójnym programie:

I. Ulubienica świata-rudowłosa

CLARA BOW

w szampańskiej komedji 10 aktowej p. t.

SZALONE SERCA

Orkiestra symfoniczna p. LEONA KANTORA.

II. Pikantna, urocza, wiosniarska

JENNY JUGO

w przepięknym dramacie 10 aktowym p. t.

Sprzysiężenie Trzech

Rozkosze i światła Noce bez snu

w najwspanialszym arcydziele dźwiękowym p. t.

POD DACHAMI

PARYŻA

Wkrótce w kinie...

Polonia nagradza zasłużonych piłkarzy

Walnemu zgromadzeniu KS. Polonia, które odbyło się przy licznych udziałach członków przewodniczył por. S. Prouszko. Po odczytaniu sprawozdań i udzieleniu absolutorjum ust. zarządowi, wybory dały następujące wyniki: prezes — gen. K. Sosnkowski. Członkami dożywotnimi mianowano całą szereg dawniej znanych czynnych sportowców, jak: T. Gebethner, W. Gebethner, rtm. Strubel, por. S. Pronaszko, inż. J. Grabowski, red. M. Strzelecki, M. Hamburger, mjr. S. Loth, dyr. P. Blitek, J. Walczak, L. Sosnowski, L. Wodzisławski, St. Zantman, J. Habich, S. Świętochowski, H. Emchowicz, S. Rotherbert i A. Ceizik.

Największe stadiony świata

Rekordową ilość widzów mieszczą stadiony amerykańskie

Nikt dotąd nie próbował przeprowadzić statystyki, która nam wykazała ilu to widzów zajmuje miejsca na trybunach sportowych każdej die dzieli i w każde święto. Nikt nie zdołał zapomocą cyfr ustalić, jak szybko wzrasta liczba widzów sportowych, o czym wymownie świadczy fakt, że wielkie z przed lat kilku stadiony dziś stają się zbyt szczupłe i ciasne.

Za to posiadamy dane, doty-

czące liczb widzów, jakich pomieścić mogą największe stadiony świata.

Pierwsze miejsce pod względem pojemności widzów zajmuje angielski stadion w Wembley, który pomieścić może teoretycznie 90.000 widzów. W praktyce jednak na wielu sensacyjnych meczach — liczba widzów w stadionie w Wembley wynosiła cyfrę 115.000.

W Niemczech — wielki stadion berliński mieści 80.000 widzów, największy stadion w Hamburgu — 60.000 miejsc, w Kolonii — 70.000, we Frankfurcie i Elberfeldzie po 50.000, w Lipsku — 40.000 osób. Belgia, Hiszpanja i Włochy jeśli chodzi o pojemność stadionów rejestrowane są honorowo. I tak: największy stadion brukselski obliczony jest na 75.000 widzów, w Barcelonie na 65 tys., a w Bolonii na 80.000 osób.

Z tamtej strony oceanu — naturalnie bity są wszelkie rekordy, jeśli chodzi o liczbę widzów, jaką pomieścić mogą stadiony amerykańskie. Stadiony uniwersyteckie w Yale i Filadelfii obliczone są na 80.000 widzów, każdy a większość uniwersyteckich amerykańskich posiada stadiony z minimalną liczbą miejsc dla widzów — 40.000

W New Yorku największy stadion może pomieścić 120.000

Ostateczny skład reprezentacji hokejowej

Ostateczny skład polskiej reprezentacji hokejowej przedstawia się następująco: Stogowski, Sachs, Sokolowski, Kowalski, Kulej, Tupalski (kapitan), Hemerling, Sabin ski, Krygier, Materski, Godlewski I. Rezerwa: Godlewski II, Szenajch i Weisberg. Kierownik drużyny p. Adamowski.



W czwartek, d. 29 stycznia r. b. o godz. 8-ej wieczór odbędzie się

w sali FILHARMONJI
przy ul. Narutowicza 20

WIECZÓR PRELEKCYJNY
p. t.

VISTRA I JEJ NAJNOWSZE

ZASTOSOWANIE
W WŁÓKIENICTWIE

połączony z pokazem wyrobów krajowych i zagranicznych. Referaty wygłoszą najwybitniejsi fachowcy zagraniczni.

Imienne zaproszenia wydaje w godzinach biurowych

VISLANA-AJENTURA

Łódź, Traugutta 5
Telefony: 181-52 i 184-42.

Saneczkowe mistrzostwa Polski

W poniedziałek, 26 bm. zakończone zostały w Krynicy saneczkowe mistrzostwa Polski. W zjeździe pań wygrała: 1) Klikier (Austria) 3:50,2, 2) Szeraucówna 4:11,1, 3) Langer (Austria) 4:21, 4) Klepacka 4:31,5. Jazda mieszana: 1) Szeraucówna i Poselt (HDW) 1:50 m. — 1:50,2, 4) Klepacka i Witkowski 1:57,4, 5) Enkierowa i Herman (HDW) 1:59. Po zawodach odbywało się rozdanie nagród.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Wioślarze Poznania pracują

Jubileusz 25-lecia obchodzi klub wioślarski O4

Poznań, zdobywając sobie prawo do miana najsilniejszego okręgu wioślarskiego w Polsce postanowił równocześnie przygotować konieczny tor regatowy, którym zostanie jezioro Witobelskie (pod Grodziskiem) gdzie w ub. roku odbyły się regaty. Obecnie nabyto b. pawilon komunikacji na PWK, który zamieniony zostanie na trybunę mogącą pomieścić 10 tysięcy osób. W błędzie jest ten, kto przy puszcza, że wioślarze dopiero gdy

słońce przygrzeje ciepiej rozpoczynają swoją czynność sportową. Kluby Tryton, Polonia, A. Z. S. WKW. i KW 04 trenują systematycznie pod okiem swych trenerów.

Klub wioślarski O4 (Poznań) który posiada aż cztery mistrzostwa Polski i jedno mistrzostwo Europy obchodzi w dniu 1 lutego jubileusz 25-lecia istnienia klubu. Jubileusz ten obchodzony będzie niezwykle uroczystie.

Br. Czech wicemistrzem Czechosłowacji

Sukcesy narciarzy polskich zagranicą

PRAGA. — W drugim dniu zawodów narciarskich o mistrzostwo Czechosłowacji, rozgrywających się w Jilimniczo w Karkonoszach, odbył się konkurs skoków do kombinacji.

Zwycięzył znakomity narciarz norweski Sigmund Ruud z notą 235,50 punktów, skoki 49 i 49 mtr., 2) Barton (Czechosłowacja) skoki 40,5 i 46 mtr., nota 207, 90 p., 3) Czech Bronisław (Polska) skoki 36, 42,5 mtr. nota 200,90 p.

W drugiej klasie pierwsze miejsce zajął Janson (Norwegia), skoki 41 i 44,5 mtr., nota 204,90 p., a drugie zdobył Marusarz Stanisław (Polska), skoki 41 i 42,5 mtr., nota 195,90 pkt.

Wobec tego w ogólnej klasy-

fikacji do biegu kombinowanego pierwsze miejsce zajął ma Barton (Czechosłowacja) z sumą punktów 445,90, a tuż za nim uklasował się Bronisław Czech (Polska) 427,40 p. W pobitem polu znalazł się m. in. słynny skoczek norweski Sigmund Ruud, który zajął trzecie miejsce, mając 417 p.

W drugiej klasie tuż za Simumkiem (Czechosłowacja) 412,10 p. i za Jansonem (Norwegia) 372,90 p., trzecie miejsce zajął Stanisław Marusarz (Polska), uzyskując 366,90 p.

Drugie miejsce Bronisława Czecha i trzecie Marusarza wśród międzynarodowej konkurencji przeszło 150 zawodników uważać należy za bardzo doniosły sukces narciarstwa polskiego.

Hokeiści kanadyjscy



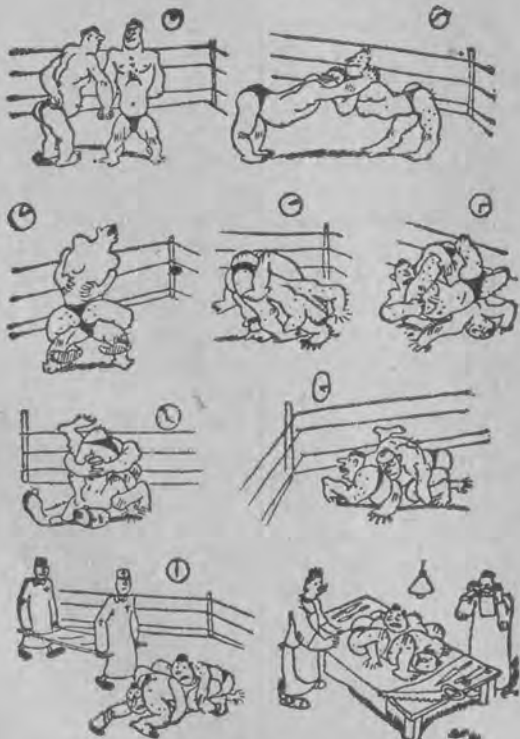
Członkowie drużyny „Manitoba“ (od lewej): Pidcock, Hill i Moris

Zjazd gwiazdzisty do Monte Carlo



Meta pięknej imprezy na Quai de de Plaisance w porcie aroczego zakątka riwiery.

Humor sportowy



Skomplikowana historia.

Odplyw dewiz z Banku Polskiego stanowi zjawisko niepokojące

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę stycznia b. roku wykazuje zapas złota 562.393 tys. zł., t. j. o 105 tys. złotych więcej niż w poprzedniej dekadzie.

Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 14.336 tys. zł. do sumy 261.906 tys. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 3,3 milj. złotych do sumy 126.479 tys. złotych. Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 14.670 tys. zł., i wynosi 627.601 tys. zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 1.240 tys. zł. do sumy 78.688 tysięcy złotych i wynoszą 120.275 tys. zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 27.531 tys. złotych (308.992 tys. zł.)

Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 50.195 tysięcy złotych (1.154.464 tys. złotych).

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań banku wyłącznie złotem wynosi 38,43 proc. (8,43 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 56,33 % (16,33 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 47,71 proc.

Stopa dyskontowa banku 7 i pół proc., lombardowa 8 i pół proc.

W obecnym zestawieniu udziały ubytek dewiz zagranicznych i niezaliczonych do pokrycia na łączną sumę przeszło 11 milionów złotych.

Gdy na II dekadę ub. miesiąca odplyw ten wynosił zaledwie około 800 tysięcy złotych. Dalszą poważną zmianą jest zmniejszenie portfela wekslowego o 14,6 milj. zł., gdy w II dekadzie ub. m. notowaliśmy wzrost portfela o blisko 6,4

milj. złotych. Wreszcie obieg biletów bankowych spadł o 50,2 milj. zł., (w dekadzie ub. m. o 38,5 milj. złotych) Zmniejszenie obiegu biletów bankowych w ostatnich dwóch dekadach o łączną sumę 173,7 milj. złotych, któremu towarzyszył spadek portfela w tym samym czasie na łączną kwotę 44,1 milj. złotych świadczy o wyraźnym odprężeniu w Banku Polskim po ultimo rocznym 1930 roku. Jednakże w pozycji dewiz zagranicznych po normalnym zresztą na ultimo, wzrosło o blisko 14,5 milj. zł.

było w I dekadzie blisko 13 milionów złotych a w II dekadzie 11 milionów zł.

Fakt ten obok innych czynników wpłynął niezawodnie na utrzymanie niezmiennego stopy dyskontowej Banku Polskiego (7,5 proc.) mimo tendencji zniżkowej oficjalnych stóp dyskontowych na zachodzie, czego ostatnim wyrazem jest (w ślad za Federal Reserve Bank w Nowym Jorku i Bankiem Francuskim) obniżenie stopy dyskontowej Banku Holenderskiego z 3 na 2 i pół pt. (23 b. m.)

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,9025
5 proc. poz. dol. premj. sprzedaż 49,—, kupno 48,50
4 proc. poz. inwest. sprzedaż 93,—, kupno 92,25
Bank Polski sprzedaż 155,50, kupno 155,—
Bank Handlowy w Warszawie 106,50
Wielkie Piece i Zakł. Ostrow. 38,50
Tendencja cokolwiek mocniejsza.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA
Dolary 8,915

CZEKI

Belgia 124,88
Holandia 359,10
Kopenhaga 238,60
Londyn 43,31,50
N. Jork — czeki 8,914
N. Jork — kabel 8,923
Paryż 34,97
Praga 26,40
Szwajcaria 172,61
Włochy 46,71,50
Berlin 212,07

AKCJE

Polski 155,—
Lilpop 19,75
Zachodni 70,—
PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY
ZASTAWNE
3 proc. premj. budowl. 50,—
inwestycyjna 92,— 93,— seryj
na 97,—
dolarówka 48,75 48,— 49,50
5 proc. konwersyjna 48,—
10 proc. kolejowa 103,50 102,75
8 proc. B. G. K. 94,—
8 proc. B. G. K. budowl. 93,—
4 i pół proc. ziemskie zł. 52,—
51,50
8 proc. ziemskie dolarowe 90,—
7 proc. ziemskie dolarowe 76,50
8 proc. m. Warszawy 71,10 71,50
71,10
8 proc. m. Kalisza 62,—
10 proc. m. Lublina 77,— 76,50
76,75.
8 proc. Piotrkowa 62,50
10 proc. m. Radomia 76,—
10 proc. m. Siedlec 75,—

NOTOWANIA BAWELNY.
LIVERPOOL.
Bawełna amerykańska, zamknięcie:
Styczeń 5,42 luty 5,43 marzec 5,47 kwiecień 5,51 maj 5,56 czerwiec 5,60 lipiec 5,65 sierpień 5,68 wrzesień 5,71 październik 5,74 listopad 5,78 grudzień 5,82 loco 5,07

ALEKSANDRIA
Bawełna egipska, zamknięcie:
Sakellaris: styczeń 18,35 marzec 16,20 maj 16,67 kwiecień 17,02 listopad 18,00.
Ashmouni: luty 11,22 kwiecień 11,57 czerwiec 11,86 sierpień 12,1 październik 12,58

NOWY JORK
Bawełna amerykańska, zamknięcie:
Loco 10,40.
Kontrakty: maj 10,56 czerwiec 10,66 wrzesień 10,88 październik 11,00 listopad 11,07 grudzień 11,17

Rejestracja kredytów włókienniczych udzielonych kupcom prowincjonalnym pryczyni się do uzdrowienia stosunków rynkowych

Z inicjatywy stowarzyszenia kupców m. Łodzi utworzona została przy tem stowarzyszeniu sekcja drzewna, reprezentująca kilkadziesiąt najpoważniejszych firm tej branży. Jednym z naczelnych zadań, jakie władze utworzonej sekcji wysuwają obecnie w programie swej pracy — będzie prze-

prowadzenie sanacji na łódzkim rynku drzewnym.

Przez wymianę „czarnych list” między sekcją a sekcją handlową związku przemysłu włókienniczego stworzono podstawę do tej pracy. Drugim etapem poczynił się nacyjnych jest rejestracja kredytu, udzielanego przez łódzki handel włókienniczy kupiectwu prowincjonalnemu.

Firma „Fr. Fiszer, S-cy” upadła

Upadłość ogłoszono również 8 współnikom osobiście

Sensacją dnia wczorajszego było ogłoszenie upadłości jednej z największych i najstarszych firm łódzkich, mianowicie firmie „Franciszek Fiszer, S-cy” przy ul. Żelaznej nr. 22. Żądanie ogłoszenia upadłości zgłosiły trzy firmy wierzycielki, a mianowicie „G. Leweaus

Verviers”, „George Delay Tourcoigne” oraz jedna łódzka „Chapuis et Co.” w Łodzi, w imieniu których występował adwokat Henryk Felix.

Jak wynika z podania wierzycieli, upadła firma zawiesiła wypłaty i nie wykupiła swych własnych weksli na ogólną sumę około 25.000 zł. Oprócz ogłoszenia upadłości samej firmie, ogłoszono także upadłość 8 współnikom osobiście, chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 1 czerwca 1930 r.

Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Kazimierza Markona, a kuratorem adwokata Hilarego Szytyckgo-

da, przyczem wszystkich upadłych postanowiono oddać pod dozór policji.

Jak wiemy upadła firma znajdowała się pod nadzorem sądowym od dnia 3 listopada 1925 r. do 6 lutego 1928 r.

Bilans firmy w czasie trwania nadzoru na dzień 31 grudnia 1927 r. zamknięty był sumą zł. 2.255.392 zł.

Sąd odmówił glejtu upadłej firmie „Czernik i Stiller” H. L. Grünspan zabiega o nadzór

W dniu wczorajszym wpłynęło podanie adw. Kleinermana, w imieniu firmy „Herman L. Grünspan”, hurtowa sprzedaż szkła i naczyń kuchennych przy ul. Pomorskiej Nr. 18 o udzielenie odroczenia wyplat na trzy miesiące.

Plan sanacji oparty jest na realizacji składu towarów w sezonie, który rozpoczyna się od dn. 15 lutego i trwa do połowy kwietnia, oraz na stopniowym inkasowaniu należności od dłużników.

Na początku czerwca r. ub. na żądanie wierzycieli ogłoszono upadłość firmy „Czernik i Stiller” sprzedaż towarów włókienniczych przy ul. Piotrkowskiej 33, oraz osobiście jej właścicielom, przyczem obojdwu upadłych oddano pod dozór policji.

Ponieważ już w okresie kuratorstwa jeden z wierzycieli zarzucał upadłym, iż ukryli oni swoje aktywa, co stwierdzono następnie w okresie syndykostwa — względem upadłych zastosował sąd przymus

osobisty i polecił syndykowi — adwokatowi Fichnie niezwłoczne osadzenie upadłych w areszcie dla dłużników.

Upadli złożyli podanie o udzielenie glejtu, którego jednakże sąd nie uwzględnił, dopatrując się w ich czynach cech złośliwego bankructwa.

Upadli niezadowoleni z decyzji sądu okręgowego, wnieśli skargi do sądu apelacyjnego, który jednakże na posiedzeniu w dniu 9 stycznia rb. skarg tych nie uwzględnił.

W. I. Z. O.

Dzisiaj w środę, o g. 8.30 w w. lo. kalu Sienkiewicza 26

P. ALICE JAKOB-LOEWENSON

wygląda odczyt n. t.: „Muzyka żydowska od zarania pa dzień dzisiejszy”

Wstęp dla członkiń 50 gr. dla wprawdzonych gości 1 zł. 80-1

Ogólny spadek cen w U. S. A. jest zapowiedzią poprawy gospodarczej

Na rynku pojawiają się symptomy poprawy położenia gospodarczego w Stanach Zjednoczonych Am. P. Znamienna jest w pierwszym rzędzie tendencja zniżkowa cen detalicznych. „Sears Roebuck” ogłasza ogólną zniżkę cen o blisko 10 proc. we wszystkich sklepach: filjach w liczbie 1000. Ford zniża ceny o 5 — 45 dolarów, zależnie od modeli wszystkich wozów, samochodów i maszyn. Obniżka cen detalicznych znajduje licznych naśladowców we wszystkich dziedzinach. Dalszy pocieszający objaw stanowi spadek zapasów miedzi, benzy ny i in. Kryzys bankowy zdaje się być zażegnany. Uważa się, że w obecnych warunkach poważniejszych krachów bankowych nie będzie. Sytuacja na Wall - Street bardzo spokojna. Sprzyjająca tendencja dla poważnych zakupów portfelow; jednakże opinia o sytuacji krajów europejskich jest nieopomyślna. Istnieje przekonanie, że położenie w Niemczech może się w marcu stać niebezpiecznym. Bardzo wpływowe osobistości świata bankowego aprobaują koncepcję rewizji dłu-

gów międzysojuszniczych, co jednak nie zmienia narazie stanowiska Waszyngtonu. Nowe emisje znajdują lokaty; w ostatnim tygodniu umieszczono 300 milionów dolarów, w obligacjach zagranicznych lokaty nie dokonano.

Zniesienie komisji szacunkowych naczelnym postulatem izb przem.-handlowych

W sobotę, dnia 24 b. m., rozpoczął się w Lublinie zjazd związku izb przemysłowo-handlowych.

Z ramienia łódzkiej izby wziął w jeździe lubelskim udział wicedyrektor dr. Zand.

Głównym przedmiotem dyskusji była kwestja zniesienia lub utrzymania komisji szacunkowych.

Przeważająca liczba przedstawicieli izb opowiedziała się przeciwko utrzymaniu instytucji komisji szacunkowych, natomiast uważała za wskazane przerzucić ciężar szacunku na naczelników urzędów skarbo-

wych, przy powołaniu do życia sądów skarbowych, jako instancji odwoławczej, przyczem rozdrawy tych sądów skarbowych byłyby jawne, z dopuszczeniem obrony i t. d.

W głosowaniu przeszedł projekt przeciwników komisji szacunkowych, a zwolenników ustalania szacunku przez naczelników urzędów, oraz utworzenia instytucji sądów skarbowych.

Należy zaznaczyć, iż przedstawiciel izby łódzkiej, dr. Zand wypowiedział się imieniem sfer gospodarczych łódzkich za zniesieniem komisji szacunkowych. (a)

12.90
9.90



1365-75

Gabardinowe śniegowce uchronią Wasze balowe pantofelki od błota.

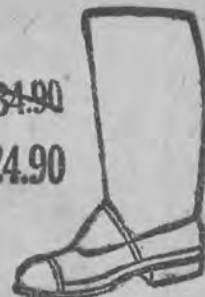
DALSZA ZNIŻKA CEN

Dołożyliśmy wszelkich starań, aby rozstrzygnąć poważną kwestję zaopatrzenia tysięcy rodzin w dobre i tanie obuwie po niskich cenach. **Obniżamy znowu ceny aż do 50%**

dając możliwość również najbardziej potrzebującym zaopatrzenia się w ciepłe i trwałe obuwie zimowe.

Rata

34.90
24.90



0697-70

Ciepłe filcowe buty z cholewami. Niezbędne podczas mrozów.

12.90
6.90



1365-70

Gabardinowe śniegowce niezbędne dla każdej Pani, Bardzo praktyczne

19.90
14.90



1585-71

Gumowe gabardinowe śniegowce na ciepłej podszewce z patentowym zamkiem.

12.90
5.90



3652-70

3651-70 dotychczas 9.90 obecnie 4.90
3654-70 dotychczas 14.90 obecnie 7.90
Dla dzieci do szkoły.

12.90
5.90



2362-70

2363-70 dotychczas 12.90 obecnie 5.90
2361-70 dotychczas 9.90 obecnie 4.90
Ciepłe gabardinowe śniegowce.

19.90
12.90



1367-70

Gabardinowe śniegowce na gumowej podszewce i obcasie.

19.90
12.90



3657-70

Obuwie z ciepłego filcu. Chroni przed przeziębieniem.

Buchalter-bilansista

zmieni posadę, ewent. przyjmie pracę pomocnika.
Referencje pierwszorzędne. Wymagania skromne.
Łask. oferty sub. „Księgowy” przyjmuje „Głos”.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfisy i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3236

Doktor KLINGER
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów.
Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8 telef. 132-28.
W niedz. i święta od 10—12 i od 1—2 po poł. w leczniow Piotrkowska 62

Lecznica
i gabinet lek.-dentystyczny dla przychodzących chorych
I INSTYTUT ROENTGENOWSKI
(Djagnostyka, terapia powierzchowna i lekk-głęboka)
Zgierska 17, tel. 116-33.
Gabinety wenerologiczne czynne codz. od 1—2 p. p.

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

Pomoc i skutek bez operacji!



RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszki i śmierć.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najstarsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.



Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARAŃCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa.

Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne.

Przyjmują ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

PODZIĘKOWANIE.

W Panu Specjaliście Dyrektorowi J. RAPAPORTOWI dziękuję serdecznie za wyratowanie mojego dziecka z ciężkiego kalectwa niedowładu (paralitu) nóg z powodu skrzywienia kręgosłupa i bolącego ropnego garbu przez założenie specjalnego leczniczego gorsetu ortopedycznego wedle Jego metody. Dziecko nasze cierpiało ogromnie z powodu noszenia skamieniałych opatrunków gipsowych, sporządzanych po szpitalach — Dziecko nasze jest obecnie zdrowe i chodzi prosto!!!

SZKLAROWIE.

Doktor WOLKOWYSKI
przeprowadził się na ul. Cegielniana 36 tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATEŁM, DJATERMIA (lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od 8—2 i od 6—9, w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poczekalnia.

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 122-80 (przy przystanku tramw. pabjanickich Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen sacceplenia, anallay (moczu, kału krwi, płwocin, wydzielin H1.) Operacje, opatrunki. Leczenia zylaków zestrzykami.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

Zawiadomienie.

Podajemy do wiadomości naszych Sz. Klijentów, że z dniem 1 stycznia r. b. uruchomiliśmy następujące działy naszej fabryki, a mianowicie:

- 1) farbiarnię
- 2) wykończalnię
- 3) Marceryzarnię
- 4) Szlichternię
- 5) Bielnik

Z poważaniem

B-cia GEYER
Łódź, Zgierska 96 tel. 134-71

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK „Renaissance”

Nowo Cegielniana 6, tel. 119-14 Piotrkowska 60.

Poleca same nowości
Abonament zł. 1.80

Dr. med. Z. DATYNER UROLOG

Piramowicza 2 tel. 148-95
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
Gods. przyjeżdż od 9—10 i 6—8 w.



Na dogodnych warunkach

WIELKI WYBÓR

Wózków

dziecięcych

Łózek

metalowych

Materaców

sprężynowych

„PATENT”

Wyżymaczek

amerykańskich

Nebyć można

W FABRYCZNYM SKŁADZIE

„DOBROPOL”

ŁÓDŹ,

Piotrkowska 73

w podwórzu

TEL. 158-61.

Dr. med.

Sadokierski

Stomatolog-chirurg

choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.

regulacja zębów

Renigen elektroterapija

Ordynuje 3—7 7627

PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

5 lub 4 pokojowe

mieszkanie, centrum, I piętro, wszelkie wygody, odstąpię. Oferty „Bardzo słoneczne” do administracji. 166—2

Posadę

łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynownego pedagoga. Specałny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 45.

WOLNE MIASTO GDAŃSK

Kasyno Sopoty
Przez cały rok otwarte
Roulette Baccara
CERCLE PRIVE
INFORMACJE: WARSZAWA tel. 8-57-31
KONIECZNY KASYNOWY KOMFORT
Hotel-Kasyno
NOWOWYBUDOWANY NOWOCZESNY HOTEL
PIĘKNE POŁOŻENIE I WIDOKIEM NA MORZE
—OSTAŃNI KOMFORT—
CIEPŁE KĄPIELE MORSKIE—PRZEDZIWIRODOWA KUCHNIA

Dr. med. HELLER powrócił

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 z. i od 4—8 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niesamożnych
OENY LECZNIC.

Doświadczony administrator

przyjmuje dom w administrację Zagwarantowana, sumienna i oszczędna gospodarka. Pierwszorzędne referencje. Łask. zgłoszenia sub. „Administrator”

KINO-TEATR SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!
Wielki podwójny program: I. Sportowiec z Miłości
BUSTER KAETON w roli gł.

II. Zmokła Kura z niezrównanym Douglas'em Fairbanks w roli głównej.

Szampańska arcykomedja z najmiłym weselkiem świata

W rolach głównych: Jenny Jugo i Enrico Beufe

Początek seansów o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o g. 2 pp. Na pierwszy seans ceny miejsc po 60 gr.

Nast. program „W szponach djabli” W rol. gł. Jenny Jugo i Enrico Beufe

Dźwiękowe Grand-Kino

DZIŚ UROCZYSTA

PREMJERA!

Arcyfilm dźwiękowy króla reżyserów E. A. DUPONTA
pod tyt.

DWA OBCE ŚWIATY

(ODWIECZNA PIESN)

W rolach głównych: uroczą

MARY GLORY
MAXUDIAN
HENRYK GARAT
i znakomita śpiewaczka „Habimy“
MIRIAM ELIAS

Cud reżyserji, wystawy i gry.
Krynica czarujących melodyj.

Według zgodnej opinji prasy całego świata
dzieło Duponta jest prawdziwą rewelacją
w kinematografji dźwiękowej.

Początek przedstawień o godz. 4-ej, ost. o godz. 10.15,
w soboty, niedziele i święta o 12, ostatniego o 10.15.

Passe-partout i bilety wolnego wejścia w ciągu 7 dni
bezwzględnie za wyjątkiem urzędowych (kolor czer-
wony) nieważne.

Ceny miejsc normalne, na porankach zniżone.

Dyrekcja Koncertów: ALFRED STRAUCH
Tel. 213-84

SALA FILHARMONJI

Środa, dnia 4-go lutego 1931 r.
o godz. 8.30 wiecz.

10-ty KONCERT MISTRZOWSKI ARTUR RUBINSTEIN

Genjalny pianista

PROGRAM:

BACH-BUSONI: Toccata d'orgue C-dur, Prélude.
Adagio intermeszo. Fugue.

BRAHMS: Warjacje i Fuga na temat Händla

CHOPIN: Barcarolla, 4 etiudy, Polonaise
fa dièze mineur

TAJCEVIC: Six morceaux balkanique

GRADSTEIN: Trois Mazurka

STRAWINSKI: Pietruszka

3 utwory zadedykowane Arturowi Rubinsteinowi.

Taniec rosyjski. U Pietruszki. Mięśny tydzień.

Bilety do nabycia wcześniej w Kasie Filharmonji

codziennie od godz. 10.30 rano do godz. 2-ej po

pol. oraz od godz. 4-ej do godz. 7-ej wiecz.

Dziela Sztuki.

Kupuje, sprzedaje, szacuje, ustalam
autentyczność — i konserwuję

S. Wattenberg

Piotrkowska 82 tel. 165-92
prawa oficyna, 4 wejście, I piętro.

UWAGA: Porcelanę przyjmuje do reperacji,
zarówno wyroby z marmuru, kry-
ształu i kości słoniowej.

Ogłoszenia drobne

ZAKŁAD TAPICERSKI i ma-
gazyn mebli Stanisława Ga-
baty, Łódź, Karola I posiada
na składzie kompletne ur-
ządzenia pokoi sypialnych
stołowych, gabinetów, sa-
loników i pojedynczych me-
bli. Duży wybór otoman,
kozetek, krzesel i mebli
klubowych. Ceny przystęp-
ne. Na żądanie dają na
spłaty. 11037-7

MACA MASZYNOWA
codziennie świeża
Maka macowa. Zacierki jajeczne.
SUCHARKI na wzór
KARLSBADSKICH
oraz wszelkie wyroby cukiernicze
poleca znana
N. WEINBERGA
PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82.

LOKALE

mieszkania większe — mniejsze,
we wszystkich dzielnicach mia-
sta, sklepy, wille, parcele, po-
koje z klatki schodowej poleca
biuro „Polruch“ Al. Kościuszki
27, front, parter, telef. 141-01.
179-2

5-CIO POKOJOWE
mieszkanie, wszelkie wygody,
słoneczne, centrum miasta, na-
tychmiast tania do oddania.
Zgłosz.: biuro „Polruch“, Al.
Kościuszki 27, front, parter,
telef. 141-01. 183-1

ZAGUBIONO
weksel protestowany, płatny w
grudniu na sumę zł. 75, wy-
stawca P. Ajzenberg, Cegieli-
niana 17, na zlecenie Sz. Lewi.
Takowy proszę zwrócić, gdyż
go unieważniam. P. Fajgenbaum
Kallenbacha 13.

Generalne przedstawicielstwo
pierwszorzędnych opatentowanych
nowości od
Richter-Apparatenbau, Hamburg 36
Kaiser-Wilhelmstr. 79/85. 632-4

KLINIKA
Położniczo-chirurgiczna
„SANATO“
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
na II-ej klasie wraz z zabiegami
200 zł.

Oddział chirurgiczny
D-RA MED. M. KANTORA
godz. przyjęć 1-2 p. p.
Oddział oczny
D-RA MED. J. KRAUSZA
godz. przyjęć 11-12.

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI
LECZNICZEJ I TOALETOWEJ

Z. SZWALBE

Abs. lek. wydz. Odes. uniw.

Łódź, Zielona Nr. 17, telefon 127-99
przyjmuje od 10-2 i od 4-8 wiecz.

Usuwanie wszelkich defektów cery i szpecących
włosów, wypróbowana, najdoskonalszą metodą.

Ogłoszenie.

Syndycey tymczasowi masy upadłości firmy
„Bracia Szkólnik i S-ka“ oraz osobiście Mordki
Jakóba Szkólnika, Chaima Zeligą Szkólnika i
Szaji Borucha Tajcha podają do wiadomości
wierzycieli, że Sąd Okręgowy w Łodzi w try-
bie art. 511 K. H. wyznaczył w powyższej
upadłości ostateczny miesięczny termin zgło-
szenia pretensji do masy.

Sprawdzenie wierzytelności odbędzie się w
dniu 28 lutego 1931 r. o godz. 12 w poł. w
Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Han-
dlowym pokój Nr. 15.

Wierzyciele, których wierzytelności nie zo-
staną sprawdzone, podlegać będą skutkom,
przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndycey tymczasowi:

- (—) Samuel Gotheil
- (—) Kazimierz Konczyński, adwokat

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 188-72 i 206-87

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50 zagranicą — zł. 10. —

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor: Eugeniusz Kronman. Za wydawnictwo „Prasa“, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł.,
w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr
za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubiny 12 zł. Ogłoszenia za nieosobowe obli-
osane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabularyczne lub fantaz. dodatk. 50%